



**KLIMATYZACJA**  
WENTYLACJA • HURTOWNIA  
• sprzedaż • montaż • serwis  
5 lat gwarancji  
Ceny do negocjacji  
**KLIMAWENT**  
Przemysł, plac Legionów 1  
tel. 16 678-91-96, 608-571010  
www.klimawent.rze.pl klimawent@wp.pl  
Rok założenia 2000

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
www.vidok.com  
Prawdziwe Okna  
SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:  
PRZEMYSŁ, tel. 16/ 676 02 27, 16/ 676 02 28,  
PRZEMYSŁ, tel. 16/ 678 68 55, JAROSŁAW,  
tel. 16/ 621 00 15, PRZEWORSK, tel. 16/ 648 98 64,  
LUBACZÓW, tel. 16/ 632 29 95

Radość na twarzy dziecka to kwintesencja Wielkiego Pikniku. Anonimową dziewczynkę wypatrzył w wielotysięcznym tłumie nasz fotoreporter. Rodziców dziecka zapraszamy do redakcji ŻP po odbiór nagrody-niespodzianki (tel. 16 670 22 00)



**PRZEMYSŁ:**  
9. Wielki  
Piknik  
Charytatywny  
już za nami

Zabieramy  
na wakacje  
45 dzieci



Darczyńcom  
dziękujemy!  
Za tydzień wyniki kwesty!

# Po raz kolejny mówimy: wielkie dzięki!

CZYTAJ OD STR. 15

**EUROTERM**  
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Dbamy o ciepło  
w Twoim domu



Od projektu do wykonania

**SALON FIRMOWY VIESMANN**

ul. Batorego 4, Przemysł, tel. (16) 675-77-77  
www.euroterm-polska.pl



Antykwariat  
szkolny  
Księgarnia

**PRZEMYSŁ**  
ul. Franciszkańska 1

# PODRĘCZNIKI SZKOLNE

## KUPUJEMY!!!

Płacimy  
gotówką

**PRZEMYSŁ:**  
Historia jednej cze-  
czeńskiej rodziny  
**Noworodek  
za kratami**

CZYTAJ STR. 11

**FABRYKA OKIEN**

**OKNOTERM**

PRZEMYSŁ  
ul. Batorego 3, tel. (16) 676 05 64  
ul. 3 Maja 52, tel. (16) 679 09 95

JAROSŁAW  
Rynek ul. Wąska 1, tel. (16) 621 03 63  
DUBIECKO  
ul. Przemyska 8a, tel. (16) 651 13 53

**PROMOCJA  
NA OKNA  
7-KOMOROWE**

**KLIMATYZACJA**

Sprzedaż - montaż - serwis  
5 LAT GWARANCJI  
• raty • upusty •

**NOWBUD**  
www.nowbud.eu  
ROK ZAŁOŻENIA 1996

0600 934 638

**solidna** rok założenia 1993  
**BETONIARNIA**

www.transbet.com.pl  
e-mail: transbetmjg@poczta.onet.pl

wieloletnie doświadczenie  
nowoczesna technologia  
przystępna cena

# PROMOCJA!

tradycja i nowoczesność

**TRANSBET**

ul. Topolowa 5, Przemysł  
tel. 16 67808 99, 16 678 08 19

## KRONIKA POLICYJNA

### Wypadek w Szówsku

11 czerwca około godz. 17.20 na ul. Czartoryskich w Szówsku doszło do groźnego wypadku. 28-letni kierowca volkswagena, prawdopodobnie wskutek błędnej oceny odległości, skręcając w lewo na stację benzynową zjechał drogą jadącemu z naprzeciwka kierowcy citroena. W wyniku zderzenia kierowca volkswagena doznał poważnych obrażeń i w stanie krytycznym trafił do szpitala.

### Awanturnik z Dubiecka

11 czerwca w Dubiecku policjanci zatrzymali 58-letniego mężczyznę, który uszkodził drzwi, powybił szyby w oknach w swoim domu oraz groził swojej żonie i córce pozbawieniem życia. Na wniosek prokuratora sąd wobec awanturnika zastosował areszt tymczasowy na jeden miesiąc.

### Próba przekupstwa

12 czerwca w Przemyślu policjanci zatrzymali siedemnastoletnią dziewczynę, która na jednej z ulic wyłamała lusterka w kilku samochodach. W czasie transportu do komendy młodzieniec zaproponował policjantom 10 tysięcy złotych w zamian za odstąpienie od czynności służbowych. Teraz będzie odpowiadał za zniszczenie samochodów oraz za próbę przekupstwa.

### Upał

14 czerwca wieczorem przewoźcy policjanci zatrzymali 31-letniego mężczyznę, który, będąc pod dobrą datą, widocznie chcąc się ochłodzić, rozebrał się i zażywał kąpeli w fontannie przy ul. Mickiewicza. Ponieważ mężczyzna odmówił przyjęcia mandatu, o karze wobec niego zdecydował sąd.

**PODKARPACIE:** Zastraszające dane po przejściu wielkiej wody

# Tragedie liczone w tysiącach

Liczby są zastraszające: według danych zebranych przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie powódź dotknęła 147 gmin i 528 miejscowości na terenie Podkarpacia. Poszkodowanych zostało prawie 13 tys. gospodarstw domowych, a w różny sposób ucierpiały 42 tys. 782 osoby.

Jak poinformował wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta, dane te mogą ulec zmianie. Niestety, na niekorzyść. Do 9 czerwca br. zasiłki celowe (do 6 tys. zł) wypłacono dla ponad tysiąca rodzin, a suma tych wypłat wyniosła 3,5 mln zł. – Złożyłem zapotrzebowanie do ministra finansów na ten cel w wysokości ponad 15 milionów złotych. Chęć skorzystania z tej pomocy zgłosiło 3600 rodzin. Do tej pory na konta samorządów wpłynęło 8 i pół miliona złotych – wyliczył M. Karapyta. W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim przyjmowane są już zgłoszenia o przyznanie zasiłków na odbudowę domów: do 20 tys. zł i od 20 tys. zł do 100 tys. zł. W regionie na zasiłki do 20 tys. zł wpłynęło dotychczas ponad tysiąc wniosków, a powyżej tej kwoty – ponad 1300.

Na Podkarpaciu w walce z wielką wodą codziennie brało udział ok. 2 tys. strażaków z całej Polski oraz z Ukrainy. Także ok. pół tysiąca żołnierzy, ponad 200 policjantów i ok. 300 więźniów. W czasie całej tegorocznej akcji powodziowej do uszczelniania wałów użyto 3 miliony worków z zapasów magazynowych utrzymywanych przez Podkarpacki Zarząd Me-



W Małkowicach zalanych lub podtopionych zostało kilkanaście gospodarstw.

lioracji i Urzędów Wodnych, do czego należy koniecznie dodać nieznaną ilość worków, które zostały zadysponowane przez samorządy lokalne.

Powódź nie oszczędziła także podkarpackich dróg, w tym kilku ważnych. Doprowadzenie ich do stanu sprzed powodzi będzie bardzo kosztowne i długotrwałe. W całym naszym regionie uszkodzonych i zagrożonych zostało 210 budynków oraz 39 innych obiektów (m.in.: przepusty, kładki, mosty).

### U „nas” spokojniej

Straty policzono już także na terenie byłego województwa przemyskiego.

Największe zanotowano na terenie gminy Orły. Wójt gminy Ryszard Czastka oszacował je na ok. 50 tys. zł. – Chodzi głównie o zniszczone drogi i infrastrukturę gminną. Podczas akcji została zatarta pompa, musieliśmy kupić nową. U nas największe szkody spowodowały gwałtowne nawałnice przypominające oberwanie chmury – mówi R. Czastka.

Pierwsza nawałnica przeszła przez miejscowości gminy Orły 27 maja. Zaledwie tydzień później, czyli 3 czerwca, w Boże Ciało, druga. O wiele silniejsza z kilkuminutowymi opadami gradu w Hnatkowicach i Nizinach grad

był wielkości ziaren fasoli. W tej drugiej miejscowości burza powaliła dwie stodoły. Z kilku domów zerwała dachy. Powalonych i połamanych zostało sporo drzew. Burza dała się we znaki również w: Małkowicach, Hnatkowicach, Małkowicach, Trójczycach, Orzechowcach i Waclawicach. Podtopionych zostało kilkanaście gospodarstw w tych miejscowościach. Nieprzejezdne były niektóre odcinki dróg, m.in. trasa z Ciemięrzowic do Kosienic. Straty zanotowały także samorządy lokalne w Sieniawie, Tryńczy, Cieszanowie i Lubaczowie.

mars

**GNIEWCZYNA ŁAŃCUCKA (pow. przeworski):** Protest przeciwko zwolnieniu

## Zjawisko na europejską skalę

– Naszym zdaniem, ci ludzie zostali zwolnieni bezprawnie. Chcemy i będziemy ich bronić. To pierwszy, ale nie ostatni protest pod zakładem w Gniewczyźnie Łańcuckiej – zapowiada przewodnicząca Zarządu Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” Andrzej

Buczek. W akcji protestacyjnej 11 czerwca wzięło udział około 200 związkowców z Podkarpacia, Małopolski i Mazowsza.

1 czerwca br. czterech przewodniczących związków zawodowych, działających na terenie Fabryki Wagonów „Gniewczyzna” SA, otrzymało od władz spółki zwolnienia dyscyplinarne z pracy. Powodem takiego kroku – jak tłumaczył prezes spółki – jest „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych”. Owi szefowie związków zawodowych to: przewodniczący zakładowego związku zawodowego NSZZ „Solidarność” Marian Wacnik, przewodniczący OPZZ Paweł Kordas, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Technicznych i Ekonomicznych Andrzej Kowal oraz przewodniczący Alternatywnego Związku Zawodo-

wego Zbigniew Mączka. Poszło o przeprowadzony w fabryce strajk ostrzegawczy z 10 maja br. Wtedy pomiędzy godzinami 10.30 a 12 pracownicy zakładu odeszli od swoich stanowisk pracy.

### Mogli ukarać ich finansowo

– W kwietniu tego roku związki zawodowe wystąpiły z żądaniem podwyżek płac i zabezpieczenia odzieży ochronnej, czyli podstawowych wymogów bezpieczeństwa higieny pracy. Pracodawca nie dość, że nie przychylił się do podwyżki wynagrodzeń, to samodzielnie, wbrew przepisom, zmienił zapisy układu zbiorowego pracy. Obniżył normy czasu pracy, co bezpośrednio przełożyło się na niższe wynagrodzenie pracowników produkcyjnych. Na to nie było zgody związków zawodowych – tłumaczy A. Buczek.

Protestujący uważają, że strajk ostrzegawczy został przeprowadzony legalnie, zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. – Jeżeli pracownicy tym półtoragodzinnym protestem narazili pracodawcę na straty finansowe, mógł wyciągnąć wobec nich konsekwencje finansowe. Moim zdaniem zwolnienie dyscyplinarne wszystkich przewodniczących to kuriozum na europejską skalę i jawny atak na związki zawodowe, działające na terenie zakładu w Gniewczyźnie Łańcuckiej. Nie wiem, jakie prawo pracy obowiązuje na Słowacji, skąd pochodzą władze spółki – mówi A. Buczek. Prawnik Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” przygotował już pozwy do Sądu Pracy. Zdaniem A. Buczka, sprawa jest do wygrania...

mars

Wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
Panu Robertowi Gawlikowi  
składają  
koleżanki i koledzy  
z Urzędu Skarbowego  
w Przemyślu

73279

Wszystkim, którzy wspierali  
nas i uczestniczyli  
w ostatniej drodze płk. WOP  
Stanisława OLICHWIROWICZA  
serdeczne podziękowania  
składają żona, syn i córka  
z rodzinami

73428

Pani Jadwidze Ciepeli  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
składają  
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,  
pracownicy i uczniowie  
Szkoły Podstawowej nr 4  
im. ks. Jana Twardowskiego  
w Przemyślu

73336

Pani Stanisławie Zielńskiej  
i dzieciom  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**MĘŻA i OJCA**  
składają  
Powiatowy Lekarz  
Weterynarii w Przemyślu wraz  
z pracownikami

73430

Pani Anecie Gawlik  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
składają  
Zarząd i Pracownicy  
Elektromontażu Rzeszów  
Spółki z o.o. w Przemyślu

73342

Pani  
Krystynie Kwaśnej  
wyraży współczucia z powodu  
śmierci  
**OJCA**  
składają pracownicy i zarząd  
Biura Obsługi Inwestycyjnej  
w Przemyślu

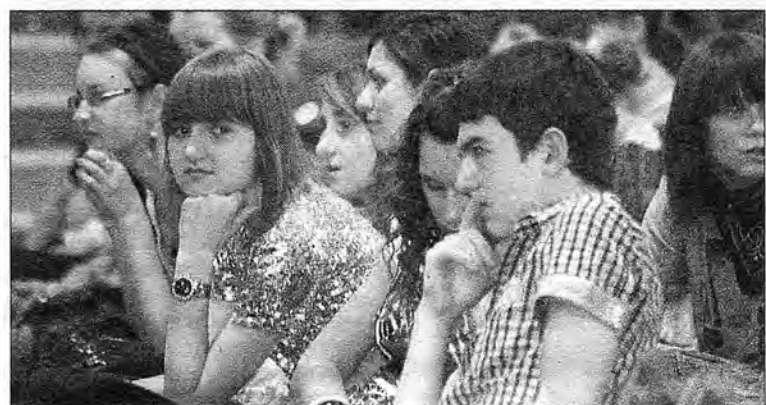
73399

JAROSŁAW

# Debata prezydencka



Od lewej: **ADAM HOFFMAN** z PiS, **TOMASZ KULESZA** z PO, **ROBERT MAJKA** z „Solidarności Walczącej”, **TOMASZ ORONOWICZ** z PSL i **MARIUSZ OLSZEWSKI** z Polskiej Partii Pracy.



W debacie prezydenckiej uczestniczyła młodzież z LO im. M. Kopernika w Jarosławiu.

Nie było kandydatów na prezydenta, ale było kilku ich przedstawicieli, młodzież z „Kopernika” i mieszkańcy miasta, a także ostra wymiana zdań podczas debaty prezydenckiej zorganizowanej przez młodzież.

Posel Adam Hoffman z PiS reprezentował Jarosława Kaczyńskiego, poseł Tomasz Kulesza z PO Bronisława Komorowskiego, Robert Majka z „Solidarności Walczącej” reprezentował Kornela Makowieckiego, były starosta jarosławski Tomasz Oronowicz z PSL Waldemara Pawłaka, a Mariusz Olszewski, zastępca prezesa Polskiej Partii Pracy, Bogusława Ziętka. Debata, której hasło brzmiało: „Wymagać od siebie i od kandydatów, aby dyskurs polityczny był merytoryczny”, odbyła się 14

czerwca w hali sportowej MOSiR. Porowadzili ją: Oskar Kochman, tegoroczny maturzysta Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu oraz jego młodsza koleżanka Kornelia Kosior. Przedstawiciele pytali o politykę wewnętrzną państwa polskiego, wizję polityki zagranicznej i wizję ustroju państwa. Uczestnicy spierali się o in vitro, eutanazję czy odpłatność za studia. A Hoffman wypominał Platformie dążenia do wprowadzenia opłaty za drugi kierunek studiów: – PO chce skandalu! – podkreślał. T. Kulesza zarzucał PiS, że ich kandydat nie zna problemów młodzieży: – Co osoba, która nie ma rodziny, nie ma prawa jazdy nawet, wie o problemach ludzi młodych? – pytał.

Ekz

\* Dotyczy opłat za pakiety telewizyjne. Szczegóły oferty w Umowie, Regulaminie Świadczenia Usług i Cenniku.



TELEWIZJA INTERNET TELEFON

**PÓŁ ROKU**  
TELEWIZJI BEZ OPŁAT!

W Cyfrowym Polsacie przez pół roku oglądasz co chcesz i nie płacisz nic, a potem oglądasz, co wybrałeś, a płacisz tyle co nic. **To po prostu trafny wybór!** Przyjdź ze swoim aktualnym rachunkiem za telewizję do Autoryzowanego Punktu Sprzedaży Cyfrowego Polsatu. **Spiesz się – promocja ważna tylko do 30 czerwca 2010 r.\***

Oferta dostępna również w sieci mpunkt.

AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

**MILLENNIUM**

**3 Maja 22, Przemyśl**

tel. 16 670 99 01 kom. 699 419 131

www.cyfrowypolsat.pl

73356

**PODKARPACIE:** Przed nami I tura wyborów prezydenckich i wybory uzupełniające do Senatu

## Idziemy na wybory!

Już w najbliższą niedzielę, 20 czerwca, pójdziemy do urn wyborczych.

Na Podkarpaciu wybory będą dwójakie. Podobnie, jak w całym kraju, 20 czerwca odbędzie się I tura wyborów prezydenta RP. W szranki staje 10 kandydatów. Jednocześnie z prezydenckimi w naszym okręgu odbędą się wybory uzupełniające do Senatu RP, zarządzone po śmierci w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem senatora Stanisława Zająca. Jedyną kandydatką startującą w tych wyborach

jest wdowa po tragicznie zmarłym parlamentarzysty, Alicja Zając, wystawiona przez komitet Prawa i Sprawiedliwości. (lew)



**KOMUNIKAT**  
Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Przemyślu sp. z o.o.

informuje wszystkich odbiorców ciepła o planowanej przerwie w dostawie ciepłej wody użytkowej, która nastąpi w dniach **21 - 29 czerwca 2010 r.**

Powyższa przerwa wynika z konieczności przeprowadzenia niezbędnych prac remontowych Ciepłowni „Zasanie” i miejskiej sieci ciepłowniczej. MPEC dołoży wszelkich starań w celu ograniczenia przerwy do niezbędnego minimum.

Za wszelkie spowodowane tym niedogodności – przepraszamy.

73224

NOWE CENTRUM DYSTRYBUCJI  
**HURT - DETAL**  
PRZY GRANICY Z UKRAINĄ (2,5 km)

70 000 m<sup>2</sup> powierzchni handlowej!



**KORCZOWA DOLINA**  
CENTRUM DYSTRYBUCJI

Powierzchnie  
od 19 m<sup>2</sup>



Miejsce dla Twojego biznesu [www.korczowadolina.pl](http://www.korczowadolina.pl)

WYNAJEM POWIERZCHNI: 666 200 900

73231

## OPINIA



Hubert OCHMAŃSKI

## CZY WSPOMÓGL PAN POWODZIAN?

## JÓZEF GANCARZ:

– Oczywiście. To, co ich spotkało, to wielka tragedia. Dać mąkę czy inne potrzebne produkty ludziom, którzy stracili wszystko, to nasz obowiązek. My nie zbiedniejemy. I ja i żona włączyliśmy się do zbiórki. Bądźmy solidarni. To nasi rodacy.

## SONDA

## CZY POWÓDŹ WPLYNIE NA NASTROJE WYBORCZE POLAKÓW?

75,5% tak

6,5% trudno powiedzieć

18% nie



## ZA TYDZIEŃ

- Jakie masz plany na wakacje?
1. Zagraniczny wyjazd.
  2. Poznawanie uroków Polski.
  3. Nie mam żadnych planów.

## W SKRÓCIE

## TRYŃCZA

## Medale, wyróżnienia

9 czerwca w Tryńczy odbyła się zorganizowana przez wójta gminy uroczystość poświęcona obchodom 20-lecia działalności samorządu gminy. Na uroczystym spotkaniu, w którym udział wzięli działacze samorządu: radni, sołtysi wsi, emeryci i pracownicy samorządu dokonano podsumowania dorobku gminy w latach 1990 – 2010. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do rozwoju gminy, otrzymali pisemne podziękowania oraz okolicznościowe medale. W uroczystości udział wzięli również zaproszeni goście, m.in.: poseł **Mieczysław Golba**, wicemarszałek województwa podkarpackiego **Kazimierz Ziobro**, przedstawiciele jednostek działających w powiecie oraz gminie, współpracujących z samorządem gminnym oraz przedstawiciele władz samorządowych z okolicznych gmin.

MG

Powiat przemyski nie ucierpiał za bardzo w czasie powodzi, ale komarów i meszek nie unikniemy

## Uwaga, nadciągająca plaga!



www.med.yale.edu

Bzzycząco-klujący problem pojawił się zaraz po obfitych deszczach. Trzeba się bronić, bo ukąszenia komarów, szczególnie w dużej ilości, bywają niebezpieczne.

Fachowcy przewidują, że plaga komarów będzie narastać. Jest ciepło i wilgotno, a taka pogoda im sprzyja. O ile komary atakują raczej o zmierzchu, o tyle meszki – przez cały dzień, a ich ukąszenia bywają i bolesne, i niebezpieczne. Indywidualnie można się przed nimi bronić, zakładając szczelną odzież: długie spodnie, pełne obuwie itp. Pomaga też osłanianie okien, smarowanie się specjalnymi preparatami, dostępnymi w sklepach i aptekach i – uwaga – olejkami goździkowym, którego komary nie cierpią. Fachowcy zalecają, żeby osuszać najbliższe okolice domów: przemoczone piwnice, rowy, niedrożne rynny (im mniej w okolicy wody, tym mniej szans na rozmnażanie się komarów). Po ukąszeniu dobrze

jest smarować skórę preparatami aloesowymi albo mentolowymi, a także stosować kompresy wodne z amoniakiem lub octem.

## Może nas urząd odkomarzy?

– Komary mogą przenosić różne choroby, ale nasi epidemiolodzy uspokajają: polskie komary nie roznoszą malarii – wyjaśnia Halina Jefimow z przemyskiego sanepidu. – Jednak każda ranka po ukąszeniu to miejsce, gdzie potencjalnie może dojść do innych zakażeń. Stąd lepiej unikać sytuacji, w których można zostać pogryzionym albo co kilka godzin się smarować. Pamiętajmy też, by chronić zwierzęta przed meszkami. Bywały już przypadki padnięć po licznych ukąszeniach tych owadów.

Komary nie lubią też zapachu lawendy, mięty i bazylii. Można więc ustawiać na oknach doniczki z ziołami albo stosować olejki. Doskonale odstrasza je geranium. Z innych domowych sposobów skuteczne jest zażywanie witaminy B.



Lukasz MENDYCHOWSKI

– Komary mogą przenosić różne choroby, ale nasi epidemiolodzy uspokajają: polskie komary nie roznoszą malarii – wyjaśnia **HALINA JEFIMOW** z przemyskiego sanepidu.

Rzeszów, Krosno, Dębica, Tarnobrzeg zdecydowały się na odkomarzenie odgórne, z urzędu. W Przemysłu – jak informuje kancelaria prezydenta – urząd nie podjął jeszcze decyzji. Wydział ochrony środowiska rozpoznaje sytuację, ma też wytypować miejsca, gdzie ewentualne odkomarzenie byłoby niezbędne.

(oh)

## RZESZÓW, LUBACZÓW: Pokłosie sporu komendantów PSP

## Komendant Cyran zwolniony

Młodszy brygadier Mariusz Cyran nie jest już komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Lubaczowie. Został zwolniony dyscyplinarnie przez komendanta wojewódzkiego PSP w Rzeszowie – starszego brygadiera Zbigniewa Szablewskiego. Głównym oficjalnym powodem była negatywna ocena jego pracy dokonana przez komendanta wojewódzkiego.

Z taką decyzją Z. Szablewskiego bohater naszego materiału sprzed dwóch tygodni („Spór komendantów”, nr 22. ŻP, 2 czer-

ca) się liczył. – Sprawowanie funkcji komendanta powiatowego to zaszczyt i wyróżnienie, ale to również obowiązek posiadania odwagi mówienia o rzeczach trudnych, obowiązek podejmowania polemiki z przełożonym, kiedy się w coś wierzy. Kiedy na początku kwietnia tego roku pisałem pismo do komendanta głównego w sprawie nieprawidłowości w komendzie wojewódzkiej, zakładałem, że zapłacę za to głowę. Liczyłem jednak, że komendant główny okaże się kimś innym niż się okazał, że zostanie przeprowadzone uczciwe postępowanie, sprawdzające

moje zarzuty pod adresem komendy wojewódzkiej. To, co zrobił komendant główny, to żalosna farsa z prawidłowego postępowania administracyjnego – stwierdził zwolniony dyscyplinarnie M. Cyran.

Nowym komendantem powiatowym PSP w Lubaczowie został dotychczasowy zastępca młodszego brygadiera Ireneusz Trojnar. – Myślę, że polityka prowadzenia tej jednostki zostanie podtrzymana. Każdy czas ma swoje prawa. Teraz mamy poważne zadania związane z powodzią. Trzeba sobie radzić – zapewnił.

mars

## MEDYKA, PRZEMYSŁ: Irakijczyk z „lewą” wizą

## Nici z wieczoru nad Sekwaną

Irakijczyk Mohammeda K. miłośność zaślepiła do tego stopnia, że postanowił oszukać graniczne służby celne.

Obywatel Iraku podróżował po cięgiem pospieszonym relacji Kijów – Wrocław. Bez problemów przemierzył kilkaset kilometrów na Ukrainie. Problemy zaczęły się w momencie, kiedy

chciał przekroczyć granicę Unii Europejskiej. W trakcie odprawy granicznej poprzedzającej wjazd do Polski funkcjonariusze Straży Granicznej z Medyki podważyli wiarygodność jego francuskiej wizy pobytowej. W trakcie dalszych ustaleń Irakijczyk przyznał się do „kupienia” wizy na Ukrainie. Jak wyznał celnikom, zamierzał dotrzeć do pięknej pa-

ryżanki, którą poznał przez... Internet. W takiej sytuacji jednak marzenia o spędzeniu romantycznego wieczoru nad Sekwaną będzie musiał odłożyć na później. Po zatrzymaniu Irakijczyk pozostał do dyspozycji Straży Granicznej w Przemysłu, a niebawem czeka go ekstradycja do kraju, z którego przybył.

margo

## OD ŚRODY DO ŚRODY



## Obserwator czy kibol?

Rzeczywiście to była bardzo rdziwna kampania prezydencka. Nudna, nieciekawa, bez oryginalnego pomysłu. Ale nie tęsknię za pyskawką serwowaną nam wcześniej przez politycznych sztabowców. Połajanki do polityki nic nie wnoszą. Schlebają niskiej potrzebie dowlania konkurentowi, jakimś indywidualnemu i plemiennemu atawizmowi. Zupetnie tak, jakbyśmy ze spokojnych obserwatorów zatęsknili za postawą kibola. Zamieniamy jedynie klub piłkarski na klub parlamentarny. Porównania piłkarskie w kontekście Mistrzostw Świata w RPA narzucają się same. Całe szczęście nie ma tam naszych. Dlatego oglądam mecze spokojnie, smakując piękno futbolu, bez męczącej obawy o kolejną kompromitację reprezentantów nad Wisłą. Od lat nie mogę pojąć, dlaczego nasze Orły fruują wolniej od konkurentów, szybciej się męczą, zaś do orlej lotności bardzo im daleko. Wszakże do kasy pchają się pierwszy. Wracam do kampanii. Opinię publiczną, czyli nas, ponoć najbardziej interesowała kwestia przemiany wewnętrznej Jarosława Kaczyńskiego i jego adwersarza Janusza Paliłki. Dorzucano nam pod rozważę myśliwskie pasje Bronisława Komorowskiego, jego językowe lapsusy i niezręczności. Inni wytknęli nazbyt częste pokazywanie się w bulwarówkach Marty Kaczyńskiej. Dziennikarze tygodnika *Wprost* doliczyli się jedenastu okładek. Wykluczyli równocześnie przypadkowość w materiałach, gdyż zawierały między innymi zdjęcia rodzinne. Sztabowcy niezmordowanie ubijali pianę polityczną, chociaż od katastrofy w Smoleńsku nic nowego o kandydatach na urząd prezydenta po prostu nie mogliśmy się dowiedzieć. Od wielu lat każdy z nich działa w polityce. Od lat znamy ich poglądy. Tak więc w pierwszej turze zagłosujemy na swoich kandydatów, bez względu na ich kolejne mniejsze lub większe wpadki.

W tej dość oczywistej kampanii jeszcze jedna rzecz, moim zdaniem, powinna być oczywista. Udział w niedzielnym głosowaniu. Wierzę w moc sprawczą każdego pojedynczego głosu. O kondycji demokracji świadczy między innymi nasze przekonanie o możliwości poprawiania Polski za pomocą wyborczej kartki. Tak więc rodacy, w niedzielę, 20 czerwca, do urn!

Artur WILGUCKI  
Redaktor naczelny

Gościnnie dziękuję wszystkim za pomoc przy organizacji Wielkiego Pikniku Charytatywnego „Podaruj Dzieciom Wakacje”. Lista podziękowań żadną miarą nie zmieściłaby się w ramach tej rubryki. Próbuje objąć nasze fundacyjne i redakcyjne przedsięwzięcia na stronach: od 15 do 26 Tymczasem wszystkim ludziom o wrażliwym sercu: Dziękuję!

## SYGNAŁY

### PRZEMYŚL - DUBIECKO Trzeba lepiej zabezpieczyć ten odcinek

– Od ponad pół roku na odcinku Przemysł – Dubiecko trwają remonty nawierzchni. W tym czasie wydarzyło się tam więcej stłuczek i wypadków niż przez ostatnie cztery lata. Akurat tak długo jeżdżą tamtędy do pracy i z powrotem, więc codziennie obserwuję sytuację na drodze. Mam wrażenie, że remontowany odcinek jest słabo zabezpieczony, szczególnie miejscami uskoków. Niedawno wyróciła się tam betoniarka. Jest też problem z przejazdem karetki, bo ze względu na utrudnienia w ruchu ta nierzadko zmuszona jest stać na czerwonym świetle. A przecież w takiej sytuacji liczy się każda minuta i ktoś z ekipy remontowej powinien w takim przypadku zareagować, by możliwy był przejazd pojazdu uprzywilejowanego – wylicza Czytelniczka.

### KAŃCZUGA Jak wpłynąć na właścicieli?

– Dużo ostatnio narzeka się na fakt, że niepoprzącane gałęzie drzew, krzewy czy wysokie trawy zasłaniają widoczność kierowcom. Podobnie jest z tymi rosnącymi na posesjach tuż przy zakrętach. Dodatkowo to doskonałe siedlisko dla ślimaków, których pełno teraz w ogrodach. Na terenie gminy Kańczuga jest parę posesji, na których jest taka właśnie sytuacja, ale niestety właściciele tu nie mieszkają, więc bagatelizują obowiązek przycinania zarośli. Wydaje mi się, że gmina powinna jakoś wpłynąć na nich i wyegzekwować przycinanie wysokich traw co najmniej dwa razy do roku. To przecież dla innych kłopotliwa sprawa, a poza tym takie chaszczki nie wyglądają zbyt estetycznie – zgłasza problem mieszkanka.

Sygnały przyjmowała:  
Urszula GIELO  
BUSZKOWICE

### Odpowiedź na sygnał

W odpowiedzi na sygnał zamieszczony w 21. numerze ŻP „Wszystko przez niedrożne rowy”, dotyczący spływu wód z terenów przy Monte Cassino w Przemyslu, wójt gminy Żurawica uprzejmie informuje, że przez tereny wsi Buszkowice przechodzą wody deszczowe odprowadzane głównie z terenów Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Monte Cassino oraz terenów miejskich przy Monte Cassino. W związku z powyższym wystąpiono do użytkowników z prośbą o pilne podjęcie działań dotyczących uregulowania tego spływu na całej długości, by spływające wody nie powodowały lokalnych podtopień na terenie Buszkowic.

Wójt gminy Żurawica  
Janusz SZABAGA

PRZEMYŚL: Dwie wiadomości dla podróżnych. Jedna dobra, druga zła

## Cięcia InterCity

Dobra wiadomość dla pasażerów jest taka, że z dniem 1 czerwca wróciły wszystkie zawieszony 4 maja br. pociągi InterRegio, należące do Przewozów Regionalnych. Zła to ta, że z dniem 1 czerwca spółka InterCity zlikwidowała część najmniej dochodowych połączeń. Cięcia objęły 4 połączenia na Podkarpaciu.

W całym kraju spółka PKP InterCity, do której należą pociągi TLK i Express InterCity, z dniem 1 czerwca zlikwidowała 14 pociągów. 30 pociągów ma natomiast skrócone trasy. To efekt długów PKP IC wobec PKP Polskie Linie Kolejowe, które są zarządcami torów. Korzystający z porannego pociągu relacji Przemysł – Szczecin, wyruszającego w trasę o godzinie 5.27, 1 czerwca przeżyli rozczarowanie. Pociąg ten został wyrzucony z rozkładu jazdy. Zlikwidowano



Lukasz MENDYCHOWSKI

Dobłą wiadomością dla pasażerów jest powrót od 1 czerwca wszystkich zawieszonych 4 maja pociągów InterRegio, należących do Przewozów Regionalnych.

też pociąg relacji Przemysł – Lublin oraz ten jadący w odwrotnym kierunku. Od 1 czerwca nie ma także połączenia z Przemysła do

Stalowej Woli-Rozwadowa (przez Rzeszów) z godziny 3.57 w nocy oraz ze Stalowej Woli do Przemysła z godziny 19.50.

### Wszystkie wróciły

Dobłą wiadomością dla pasażerów jest powrót od 1 czerwca wszystkich zawieszonych 4 maja pociągów InterRegio, należących do Przewozów Regionalnych. Na Podkarpaciu od tamtej pory jeździły tylko dwa pociągi tej spółki: „Ślązak” (na trasie Rzeszów – Legnica) i „Galicja” (Rzeszów – Wrocław). Pozostałych siedem było zawieszonych. Co prawda wróciły one 14 maja, ale tylko na trzy dni. Od 1 czerwca wszystkie niżej wymienione wożą pasażerów: „Podkarpacie” (Przemysł – Gliwice), „Wielkopolanin” (Rzeszów – Poznań), „Światowid” (Przemysł – Wrocław), „Śląsk” (Przemysł – Wrocław), „WOŚP” (Rzeszów – Warszawa) oraz bezimienne pociągi z Przemysła do Krakowa i z Przemysła do Wrocławia.

mars

# TARYFY PO BYKU

NOWOŚĆ

## KORZYSTAJ BEZ OBAW

Teraz w abonamencie masz:

- Nawet 1000 minut, które wymieniają się na SMS-y, MMS-y, minuty do UE i megabajty.
- Usługę Sieć rodzinna, dzięki której w rodzinie każdy z każdym rozmawia za 0 zł/min.
- Niskie stawki po abonamencie – od 0,29 zł.

Dodatkowo już od 5 zł miesięcznie możesz mieć stały dostęp do Internetu. Baw się telefonem, przeglądaj strony WWW, sprawdzaj e-maile, korzystaj z Facebooka i nawigacji bez obaw o dodatkowe koszty.

Używaj telefonu, jak chcesz!

Takie rzeczy tylko w Erze.

2,0 MPX  
NOKIA 5230 od 1 zł

Nawigacja Ovi Mapy za darmo na zawsze!

MOŻESZ WIĘCEJ

era

Warszawa Centralna  
Słomkiński, Warszawa, Polska

Menu Wyszukaj

Szczegóły na [www.era.pl](http://www.era.pl)

Na [www.era.pl](http://www.era.pl) kupisz korzystniej.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.

Oplata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

ŻYCIE PODKARPACIE 16 CZERWCA 2010

Punkt sprzedaży sieci Era: Przemysł: ul. Kazimierza Wielkiego 28.

## W SKRÓCIE

### PRZEMYŚL

## Pozytywna ocena straży miejskiej

Pozytywną ocenę otrzymała Straż Miejska w Przemyślu w wyniku kontroli przeprowadzonej przez Podkarpacki Urząd Wojewódzki. Kontrola została przeprowadzona w marcu. W protokole pokontrolnym napisano, że przemyska straż miejska wykonuje swoje obowiązki profesjonalnie. Pozytywną ocenę uzyskała także system rozliczania funkcjonariuszy z powierzonych im zadań.

(lew)

### PRZEMYŚL

## Święto Fajki 2010

Fajeczko, hej! (czyli fajka po góralsku) – tak brzmi hasło tegorocznego Święta Fajki, które odbędzie się w Przemyślu 27 czerwca. Impreza zacznie się o godzinie 12 otwarciem wystawy fajek z kolekcji Z. Hećki i K. Solińskiego w Muzeum Dzwonów i Fajek. O godzinie 14 rozpocznie się kiermasz fajkowy, czyli prezentacja twórczości fajkarzy z Polski i z zagranicy. Będzie też można zobaczyć warsztat fajkarski i zarejestrować swój udział w turnieju palenia fajki, który rozpocznie się o g. 17 w klubie „Niedźwiadek”. O godzinie 16 rozpocznie się Wielka Parada Fajkarzy i Górali, która ulicą Kazimierza Wielkiego dotrze przed Wieżę Zegarową. Tam, przy pomniku fajki nastąpi uroczysta inauguracja tegorocznego Święta Fajki. Na godzinę 18 planowany jest występ kapeli góralskiej im. T. Skupnia z Zakopanego, a po nim – występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Pieniny”. O godzinie 19.50 poznamy zwycięzców turnieju fajkarskiego, a o g. 20 rozpocznie się koncert zespołu De Press. W poniedziałek, 28 czerwca, planowana jest wycieczka fajkarzy w Bieszczady. W kolejce bieszczadzkiej z Majdanu do Smolnika odbędzie się „kolejkowy turniej fajkarski”.

(lew)

### PODKARPACIE

## PO zbiera dary dla powodzi

Struktury Platformy Obywatelskiej w regionie prowadzą zbiórkę darów dla powodzi z Podkarpacia. Dary (woda, żywność długoterminowa, środki czystości) można zostawiać we wszystkich większych miastach w siedzibach PO. W Przemyślu biuro PO znajduje się przy ul. Piłsudskiego 4 (hotel Gromada), a w Jarosławiu w Rynku 26.

(lew)

**PRZEMYŚL:** Po wakacjach nasze dzieci zaczną się uczyć, jak być dobrym kibicem

# Powalczą z chuligaństwem

W Przemyślu powstał zespół, który opracowuje programy profilaktyczno-wychowawcze, ukierunkowane na wychowanie prawdziwych kibiców.

Zespół składa się z pedagogów, psychologów i innych pracowników szkół, odpowiedzialnych za wychowanie młodzieży, a także z reprezentantów służb porządkowych, tj. straży miejskiej i policji. Prace trwają od kilku miesięcy. Efekty już się krystalizują. W ubiegły piątek, 11 czerwca, konsylium ds. zwalczania przemocy na stadionach omawiało szczegóły opracowywanych programów. Praca z dziećmi (przyszłymi kibicami) zacznie się już w klasach 1 – 3. Program przewiduje dwie godziny lekcyjne w ciągu roku,



Lukasz MENDYCHOWSKI

co w ramach profilaktyki powinno wystarczyć. Bardziej intensywne zajęcia przewidziano dla klas starszych. Wszystko ma się

odbywać w ciekawej formie: konkursy, zawody, spotkania ze znanymi sportowcami itp. Członkowie zespołu podkreślali, że skutecz-

Zespół składa się z pedagogów, psychologów i innych pracowników szkół, odpowiedzialnych za wychowanie młodzieży, a także z reprezentantów służb porządkowych, tj. straży miejskiej i policji.

ność szkolnych programów może być mizerna, jeśli podobnych nie opracują i nie wdrożą kluby sportowe. – Od istnienia takich programów można by na przykład uzależnić otrzymywanie dotacji z budżetu miasta czy innych instytucji – sugerowano.

Prace nad szkolnymi programami potrwać do wakacji. Potem mają one trafić do przemyskich szkół.

(oh)

**JAROSŁAW:** Policja nie dopuściła do zamieszek przed spotkaniem JKS-u z Polonią

## Zamiast na mecz, trafił do aresztu

Do 5 lat więzienia grozi 28-letniemu kibicowi JKS, który zaatakował policjanta tuż przed środowym meczem IV klasy pomiędzy JKS Jarosław i Polonią Przemyśl.

Na mecz, który został rozegrany w środę, 9 czerwca o g. 17, przyjechało ponad dwustu kibiców z Przemyśla. W drodze na stadion zetknęli się z liczną grupą kibiców jarosławskich. – Na ulicy Konfederackiej obie grupy kibiców próbowały się „zwrzeć”. Przygotowane siły policyjne nie dopuściły do starcia. Rozdzieliły nacierające na siebie grupy, ale nie wszyscy zastosowali się do poleceń funkcjonariuszy – mówi oficer prasowy Komendy

Powiatowej Policji w Jarosławiu sierż. Mariusz Czternastek. Jarosławscy policjanci musieli interweniować przy pomocy pałek. To nie spodobało się jednemu z jarosławskich kibiców. 28-letni mieszkaniec Jarosławia zaatakował jednego z funkcjonariuszy. Kopnął go i lekko poturbował. Kibic nie dotarł już na mecz, został zatrzymany w policyjnym areszcie. Za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta podczas służby grozi mu nawet do 5 lat więzienia.

Ekz

Jeden z wcześniejszych wyjazdów kibiców JKS Jarosław na mecz z Polonią Przemyśl.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Niewielki, młody, bardzo przyjazny i spragniony kontaktu z człowiekiem, w typie teriera – Broadway oraz równie sympatyczny, młody, posłuszny, średniej wielkości pies – Kermith, czekają na swoje nowe lub dotychczasowe domy w schronisku w Orzechowcach.  
Kontakt: 604 860 398



72886

W imieniu zwierząt składam gorące podziękowanie za bezinteresowną pomoc Panu Januszowi Fudała Prezesowi Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemyślu.

Dzięki umieszczeniu ogłoszeń propagujących Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w autobusach komunikacji miejskiej dał Pan nadzieję na lepsze jutro niechcianym i porzuconym zwierzętom. Są duże szanse, że niektóre z nich trafią do nowych domów, a ich dotychczasowe, smutne życie zmieni się na lepsze. Chęć niesienia pomocy innym jest dla nas szczególnie ważna, dlatego jeszcze raz składamy Panu serdeczne podziękowanie, także w imieniu tych, dla których schronisko jest „domem”.

Z poważaniem p.o. Kierownika Artur Bąk.

73245

## V ŚWIĘTO ZAMKU KAZIMIERZOWSKIEGO W PRZEMYŚLU

**18.06.2010 r. (piątek)**

Godz. 12.00 Konferencja *Przemyśl i Ruś Czerwona w dobie Kazimierza Wielkiego* Konferencji towarzyszyć będzie wystawa: *Legenda i mit Kazimierza Wielkiego w sztuce polskiej*.

Godz. 18.00 Otwarcie wystawy malarstwa i rysunku pt. *Moja Sarmacja* autorstwa Dariusza Kalety

Godz. 19.00 Jednoaktówka *Gaśnie?* Rafała Paśko wg *Świeczka zgasła* A. Fredry (Teatr Dramatyczny „Fredreum”)

**19.06.2010 r. (sobota)**

Godz. 18.00 Pokaz mody *Dama Caro* (Zespół Szkół Usługowo - Hotelarskich i Gastronomicznych w Przemyślu) oraz koncert muzyki dawnej

**20.06.2010 r. (niedziela)**

Godz. 12.00 Plenerowe warsztaty archeologiczne *Spotkanie z Królem Kazimierzem, czyli Wielka Koronacja, I ty możesz zostać archeologiem* (Stowarzyszenie Archeologiczne Przeszłość dla Przyszłości)

Godz. 16.00 – 18.30

Uroczyste rozpoczęcie biesiady zamkowej Średniowieczne widowisko *Kazimierz Wielki w Przemyślu* (Teatr Gry i Ludzie z Katowic)

*W baśniowej krainie* – popisy artystyczne przedszkolaków i młodzieży szkolnej oraz występ Zespołu Pieśni i Tańca „Przemyśl”, Żywe szachy rycerskie w wyk. Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej,

Godz. 18.30 Koncert Zespołu *Zbigniew Forjś Band*

Godz. 20.00 Gwiazda wieczoru Zespół **PECTUS**

Godz. 22.00 Pokaz ogni sztucznych

Godz. 22.15 Serenada dla Zamku Kazimierzowskiego (Antoni Pilch - lutnia)



18 - 20 czerwca 2010 r.

wstęp wolny



Złoty Sponsor  
**Polska Grupa Energetyczna**

Organizator:



**ZAMKOWY ZAMEK**  
www.kultura.przemyśl.pl

**PRZEMYSŁ:** WOŚP będzie 4 lipca zbierać pieniądze w ramach akcji „Stop powodziom”

# WOŚP w kolorze niebieskim

Majowe i czerwcowe powodzie spowodowały, że zarząd fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zdecydował się na zorganizowanie 4 lipca jednodniowej zbiórki pieniędzy, które posłużą na zakup wydajnych motopomp, a być może także agregatów prądotwórczych i sprzętu pływającego. W Przemyślu ukonstytuował się sztab.

Na czele przemyskiego sztabu WOŚP stanęła Małgorzata Słupecka-Stec, bliska współpracownica Jurka Owsiaka i członkini Pokojowego Patrolu podczas Przystanków Woodstock. Siedziba sztabu tym razem będzie się mieściła w komendzie Hufca Ziemi Przemyskiej ZHP. Cechą charakterystyczną tej zbiórki będzie kolor niebieski orkiestrowych serduszek, w przeciwieństwie do czerwieni kojarzonej ze styczniowymi finałami. Poza tym wszystko



będzie tak, jak w zimie. Po mieście od rana do godziny 19 będą krążyli wolontariusze WOŚP z puszkami. Będą także stały punkty stacjonarne.

– Kiedy tylko dowiedziałam się o akcji „Stop powodziom”, od razu pomyślałam, że Przemyśl musi się w to włączyć – mówi **MALGORZATA SŁUPECKA-STEC**, szefowa przemyskiego sztabu.

## Jak w 1997 roku

Zbiórka będzie się odbywała w tym samym dniu, w którym planowana jest ewentualna druga tura wyborów prezydenckich. „W ten sposób wypełnimy ciszę wyborczą naszą przyjaźnią z tymi, którzy ucierpieli w czasie powodzi, myśląc o ich przyszłości. Mówimy STOP POWODZIOM! Jesteśmy przekonani, że ten dzień będzie dniem wypełnionym naszymi obywatelskimi powinnościami. Liczymy na Was tak, jak to było w 1997 roku, kiedy dzięki Waszej pomocy Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w absolutnie emocjonalnym zryw, zorga-

nizowała ponad 100 transportów z darami dla powodzian. Dzięki takiej samej spontaniczności staliśmy się jedyną organizacją pozarządową na świecie, która ze swoimi darami trafiła bezpośrednio do szpitali na Sri Lance po wielkim tsunami” – pisze Jurek Owsiak na oficjalnej stronie internetowej WOŚP.

## Czekamy na wolontariuszy i sponsorów

Za zebrane pieniądze Wielka Orkiestra chce kupić sprzęt, który w przyszłości będzie przydatny przy likwidowaniu skutków powodzi. Fundacja prowadziła już w tej sprawie konsultacje ze strażą pożarną. Sprzęt ma trafić do wszystkich miejsc w Polsce, które są w jakikolwiek sposób zagrożone powodzią, zalewami czy podtopieniami.

Przemyski sztab prowadzi w tej chwili nabór wolontariuszy.



Serduszka będą w kolorze niebieskim.

Potrzeba stu osób, które zechcą nimi być. Chętni mogą się zgłaszać do siedziby komendy Hufca Ziemi Przemyskiej ZHP przy ul. 22 Stycznia 20 (tel.16-670 76 76). Mile widziani są także sponsorzy akcji „Stop powodziom”.

(lew)

## W SKRÓCIE

### PRZEMYSŁ, CHORZÓW

#### Dodruk Słonecznej Doliny

Kilka miesięcy po ukazaniu się w księgarniach, najnowsza powieść przemyskiego pisarza **Stefana Dardy** *Słoneczna Dolina* doczekała się dodruku. To pierwsza część dyptyku *Czarny wygon*, wydana nakładem chorzowskiego wydawnictwa Videograf II. Jest to powieść grozy, utrzymana, jak twierdzą niektórzy krytycy, w klimacie prozy Stephena Kinga. Opowiada o historii zaginionej, przeklętej wioski, której tajemnice poznaje warszawski dziennikarz. Akcja powieści dzieje się na Roztoczu – w Guciowie, Krasobrodzie i Zwierzynku. Jeszcze w tym roku ma się ukazać część druga tego dyptyku zatytułowana *Starzyzna*. Stefan Darda debiutował powieścią *Dom na wyrębach*. Niedawno ukazała się ona jako audiobook, a tekst czyta aktor **Wiktor Zborowski**.

(lew)

### PRZEMYSŁ

#### O patronach ulic

Spotkanie z historykiem i samorządowcem **Lucjanem Facem** było zwieńczeniem projektu edukacyjnego „Patronowie naszych ulic”, realizowanego w klasach IV – VI Szkoły Podstawowej nr 15. Gość mówił m.in. o procedurze nadawania ulicom nazw. Uczniowie podawali także swoje propozycje nazwisk osób, które mogłyby patronować ulicom w Przemyślu. Pojawiły się w tym gronie postacie **Ryszarda Kaczorowskiego**, **Romana Dmowskiego**, **Bolesława Krzywoustego**. W czasie realizacji projektu uczniowie „piętnastki” poznawali sylwetki postaci zasłużonych dla Polski i dla Przemyśla – króla **Stefana Batorego**, generała **Zielińskiego**, **Wincentego Pola**, czy też **Aleksandra Dworskiego** (20 lat sprawował urząd burmistrza Przemyśla) i **Włodzimierza Bilana**, który walczył jako harcerz o Przemyśl. Patronami niektórych ulic są bohaterowie zbiorowi: **Bohaterowie Getta**, **Ofiary Katynia**, **Żołnierze I Armii Wojska Polskiego**.

(lew)

## Energia z morza nad Morskim Okiem

Prowadzę Schronisko PTTK Morskie Oko – tu duże znaczenie ma ekologia. Liczą się również koszty. Dlatego energię dostarcza nam ENERGA. Dlaczego wybrałam firmę aż z nad morza? Ze względu na... wygodę! Dostałam bardzo dobrą ofertę: wzięto pod uwagę rzeczywiste potrzeby schroniska, faktyczne zużycie prądu, ustalono dogodne terminy płatności, zaproponowano audyt. Wszystko to po przeanalizowaniu ostatecznej faktury od mojego poprzedniego sprzedawcy energii. Liczą się dobre rozwiązania!

**Maria Łapińska**  
kierownik Schroniska PTTK Morskie Oko

**PRĄD TANIEJ**  
Sprawdź, ile może zaoszczędzić Twoja firma. Wyślij zeskanowaną fakturę za energię na [www.pradtaniej.pl](http://www.pradtaniej.pl) – złożymy Ci lepszą ofertę – lub zadzwoń po więcej informacji pod numer 46 814 82 82.

**Energa**

## W SKRÓCIE

### PRZEMYSŁ

#### Złote Gody

W sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Przemyślu odbyła się kolejna uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. Odebrali je **Kazimiera i Michał Bryccy, Wiktor i Jerzy Rożkowie** oraz **Antonina i Kazimierz Mazurowie**. Gospodarzem uroczystości był kierownik USC **Andrzej Krzysztoforski**, a w imieniu prezydenta medale wręczała sekretarz miasta **Henryka Kaszycka-Paniw**. Jubilatów życzenia złożył także przewodniczący Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Rady Miejskiej **Jacek Dygut**. (lew)

### PRZEMYSŁ

#### Pamięć pędzlem malowana

Wydziale edukacji można obejrzeć interesującą wystawę malarstwa młodzieży z Pracowni Plastycznej MDK przy ul. Bolerowskiego 9. Poświęcona jest ona ofiarom katastrofy pod Smoleńskiem. Swoje prace zaprezentowali na niej: **Małgorzata Dębicka, Jakub Pająk, Dominika Mroczko, Monika Burko, Katarzyna Pinowicz, Adrianna Pusz, Łukasz Konieczny, Małgorzata Balicka i Justyna Mazur**. s.j.

### GAC

#### Gacok 2010



Zespoły tańca ludowego i pary tańeczne wzięły udział w IV Regionalnym Przeglądzie Zespołów Tańca Ludowego „Gacok 2010”, który odbył się w Gaci koto Przeworska. W miejscowości tej od stu lat kulturowo się tradycje kultury ludowej. W 1908 roku założono tu Teatr i Chór Włociański, a w 1912 r. Zespół Muzyki i Śpiewu „Drużyny Bartoszej”. Dziś tradycje te kontynuuje Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Gacoki”. Podczas tegorocznego przeglądu jurorami byli: **Alicja Haszczak** (choreograf), **Janina Wojturska** (choreograf) i **Stanisław Szabat** (muzyk). W kategorii zespołów I miejsce zdobył Zespół Pieśni i Tańca „Markowianie” z Markowej, II ex aequo Zespół Pieśni i Tańca „Kresy” z Lubaczowa oraz grupa młodzieżowa Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Gacoki” z Gaci. III miejsce zajął Zespół Taneczny „Pawłosiowianie” z Pawłosiowa. Dwa równorzędne wyróżnienia jury postanowili przyznać Zespołowi Pieśni i Tańca „Markusy” z Markowej i Młodzieżowemu Zespołowi Tanecznemu „Pawłosiowianie” z Pawłosiowa. Z kolei w kategorii par tanecznych nagrodę zdobyli **Marek Ziemiak i Renata Ziemiak** z Białoboków, a wyróżnienia przyznano dwóm parom z Gaci: **Marek Polak – Marika Bartman** i **Maciej Filar – Małgorzata Szpiżyk** (na zdjęciu). (lew)

**RYBOTYCZE** (gm. Fredropol): Kobieta zmarła dwa lata temu, ale trumna wciąż leży w prowizorycznie zabezpieczonym dole

# Kto ma zasypać ten grób?

– Zróbcie coś! Fetor na tym cmentarzu jest i muchy, i robactwo wszelkie, a grobowca jak nie było, tak nie ma! Zasypałby to kto bodaj, zanim zaraza jakaś się nie zrobi!... Ja tam do teścia zaglądam i szczerze mówiąc, szybko uciekam, bo wytrzymać nie idzie! – zaalarmował czytelnik.

Chodzi o tzw. stary cmentarz w Rybotyczach. 28 marca 2008 roku, czyli ponad dwa lata temu, pochowano tam panią Zofię. Nieboszczka miała sześcioro dzieci. Kiedy umierała, przy życiu było troje – dwóch synów i córka. W planach mieli grobowiec – tak mówią we wsi. Stąd jedynie prowizoryczne zabezpieczenie trumny – betonowa płyta i kawałek blachy.

Jakiś czas po śmierci matki córka wyjechała pod Poznań, jeden z synów zmarł. Drugi syn, Stanisław, żyje, mieszka w Jaksmanicach. W Rybotyczach jest jeszcze rodzeństwo nieboszczki – siostra i dwóch braci, jest też bratowa. Siostrę spotkaliśmy na cmentarzu: – Ja mam grobowiec robić? Dzieci powinny przecież, to one spadki dostały! A jak nie chcą, gmina na ich koszt zrobić powinna! Próbowałem dzwonić do Joli, znaczy córki nieboszczki, a mojej siostrzenicy, ale nie odbiera telefonów...

Po chwili rozmowy kobieta zmieniła zdanie: – No nie wiem, jak oni nie zrobią, to może się wszyscy złożymy i sami zrobimy?... – zastanawia się. Jednak po kilku minutach wraca do przekonania, że obowiązek zabezpieczenia grobu spoczywa na tych, którzy po zmarłej dziedziczą.

#### Rodzina: siostra miała, ale wyjechała!

Rozmowa jest trudna. Kobieta płacze. Wyrzeka na niewdzięczne dzieci nieboszczki. Tłumaczy, że jeden brat pije, drugi choruje. Odsyła do bratowej zmarłej pani Zofii – może ona co poradzi. Nie potrafi też wytłumaczyć, dlaczego grobu nie zasypano ziemią.



Prowizorycznie zabezpieczony grób od dwóch lat czeka na finał pochówku. Na zdjęciu siostra nieboszczki: – Ja mam grobowiec robić? Dzieci powinny przecież, to one spadki dostały!



#### Sekretarz gminy Fredropol

#### MARIAN ŚNIEŻEK:

– Skoro grób nie jest zabezpieczony, to pewnie my będziemy musieli to zrobić, a rachunek wystawić rodzinie...

Powtarza jedynie w kółko, że grobowiec miał być, więc nie należało zasypywać... Dodaje, że w sumie nic złego się nie dzieje, przecież płyta betonowa ciężka jest...

Bratowa zmarłej i rodzina bratowej kategorycznie odmawiają i rozmowy, i udostępnienia nume-

ru telefonu do Jolanty (córki nieboszczki). – Nie poczuwamy się, nie my majątki odziedziczyliśmy, są bliżsi krewni. A telefonu nie damy. Nie chcemy kłopotów...

Udaje nam się skontaktować z żyjącym synem pani Zofii, Stanisławem: – Siostra wzięła pogrzebowe i to ona miała się tym zająć! Próbowałem się do niej dodzwonić, ale nie odbiera! Ja z matką nie miałem dobrych stosunków, nie wtrącałem się w to i nie zamierzam! Niedawno brata tam pochowałem, gmina tylko na trumnę dała, resztę ja płaciłem... Może wy odnajdziecie siostrę?..

#### Gmina: dokończymy i rachunek wystawimy

W Urzędzie Gminy Fredropol idziemy do wydziału spraw komunalnych. – Faktycznie, to cmentarz komunalny, znam sprawę, ale sądziłem, że jest już załatwiona. Jakiś czas temu była u mnie sołtyśka Rybotycz i informowała, że jest taka sytuacja, ale stało na tym, że spróbuje dojść z rodziną doładu. Myślałem, że doszła... – wyjaśnia Łukasz Gierczak.

– Jednak nie, więc może gmina zajmie się tym niedokończonym pochówkiem? – pytamy. Tu urzędnik odsyła do zwierzchników. – Pierwszy raz slysze, ale skoro grób nie jest zabezpieczony, to pewnie my będziemy musieli to zrobić, a rachunek wystawić rodzinie. Chyba sytuacja finansowa jej krewnych nie jest dobra, a co za tym idzie i odzyskanie pieniędzy raczej nie będzie możliwe. Dziwię się tylko, że trumny nie zasypano ziemią. To przecież nie wyklucza wykonania w przyszłości grobowca... – mówi sekretarz gminy Marian Śnieżek. \*\*\*

Dzwonimy do córki zmarłej, Jolanty: – Mama nie chciała być w ziemi, więc nie jest. Wylaliśmy betonową pieczęć i od góry też jest beton, więc ja nie rozumiem komu i co tam śmierdzi! Tam złośliwi ludzie po prostu są... Ja mam zamiar pomnik mamie postawić i postawię, ale mieszkam prawie tysiąc kilometrów od Rybotycz, więc nie wiem dokładnie kiedy... (oh)

**JAROSŁAW:** Starosta obiecuje drogę graniczną

# Pięć milionów na skrót

Prawie pięć milionów złotych ma otrzymać powiat jarosławski na wykonanie tzw. drogi granicznej. Byłby to skrót dla jadących z Przemyśla w kierunku Rzeszowa, pozwalający ominąć centrum miasta.

Już w tej chwili wielu podróżujących od strony Przemyśla korzysta z drogi objazdowej, biegnącej przez ulicę Morawską, a dalej przez drogę wybudowaną kilka lat temu przy zaangażowaniu byłego posła SLD Wojciecha Domaradzkiego i wójta gminy Jarosław Romana Kałamarza prowadzącą do Kidałowic, a później do drogi łączącej Pruchnik z Jarosławiem. Droga ta budziła wiele kontrowersji, zwłaszcza ze względu na swoją szerokość. Jednak, mimo że jest wąska a przejazd nią, szczególnie zimą, jest niezbyt bezpieczny, jest ona drogą bardzo ruchliwą.

Nowa droga graniczna miałaby utworzyć małą obwodnicę od stro-



W godzinach szczytu, gdy przejazd przez miasto trwa nieraz kilkadziesiąt minut, droga przez ulicę Morawską i Kidałowice zamienia się w najruchliwszą ulicę.

ny południowej miasta. Biegłaby przez ulicę Morawską, częściowo przez „drogę W. Domaradzkiego i R. Kałamarza”, częściowo przez pola do ulicy Strzeleckiej. Do ulicy Krakowskiej dołączyłaby już

za miastem przed Tywnią. Wielu oponentów zarzuca, że droga graniczna budowana jest w momencie, gdy w mieście rozpoczęły się prace przy obwodnicy. Starosta Tadeusz Chrzan twierdzi jednak,

że droga ta miałaby ułatwić ruch lokalny przede wszystkim mieszkańcom tej części miasta i powiatu. – Droga ta będzie miała łatwy dostęp do planowanej z tej strony autostrady, a głównie do węzła w gminie Pawłosiów, poza tym przez ulicę Morawską i planowany łącznik będzie łączył się z obwodnicą. A po trzecie, ma służyć mieszkańcom planowanych na tych terenach osiedli domków jednorodzinnych – wyjaśnia T. Chrzan.

Już wiadomo, że projekt złożony w lutym przez Starostwo Powiatowe w Jarosławiu do Regionalnego Programu Operacyjnego do Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie został zaakceptowany. – Na ten cel dostaniemy 4 miliony 999 tysięcy 508 złotych. Do sierpnia mają zakończyć prace nad projektem. We wrześniu chcemy rozpocząć budowę drogi – dodaje. Cała inwestycja ma kosztować 8 mln zł. Ekz



**ŁUKAWIEC:** Czy w szkole rządzi „grupa trzymająca władzę”, a z jej przychylności korzystają tylko „lojalni”?

# Oporny idzie do kąta

Najpierw brak oceny pracy uniemożliwiający udział w konkursie na dyrektora, potem ocena, ale niska, odebrane godziny informatyki i WDŻ. Częściowe przeniesienie do szkoły podstawowej, teraz donos na policję i anonimowy telefon z sensacyjną wiadomością o postawieniu nauczycielce zarzutów. Grażyna Presch, bo o niej mowa, wie, że szans z dyrektorem nie ma. Zaś dyrektor Bogumiła Skoczyńska swojego zachowania komentować nie chce.

Ponad tydzień temu anonimowy mężczyzna zadzwonił do redakcji z sensacyjną wiadomością, że do szkoły „wpadła” prokuratura i postawiła jednej z nauczycielek zarzuty za wyłudzenie pieniędzy za wczasy „pod gruszą”. Po kilku telefonach okazało się, że prokuratura zarzutów nie postawiła, policja otrzymała anonimowy donos, a w szkole trwa kilkuletni konflikt pomiędzy dyrektorem szkoły Bogumiłą Skoczyńską a nauczycielką Grażyną Presch. – Nie miałam zamiarów opowiadać o moich problemach na łamach gazet, ale w tej sytuacji, gdy ktoś dzwoni do redakcji i oczernia mnie, milczeć nie mogę. Za chwilę, rzeczywiście, zrobią ze mnie przestępcę – mówi nauczycielka. Grażyna Presch twierdzi, że nauczyciel nie ma żadnych szans w starciu z dyrektorem szkoły. Zna swoje prawa, bo szefuje szkolnemu kołu NSZZ „S”. Podkreśla, że nie jest jedyną osobą z tego koła, która ma problemy z dyrektorem. Jedna nauczycielka otrzymała wypowiedzenie, druga nie wiadomo, czy otrzyma kolejną umowę. Nauczyciele boją się i rozmawiać nie chcą. – Wójt na moje skargi odpowiada, że nie ma kompetencji, że jego nadzór sprawadza się do finansów. Podobnie kuratorium, oni zajmują się stroną dydaktyczną. Pozostaje jedynie sąd pracy, ale dla niego na przykład przeniesienie godzin z gimnazjum do szkoły podstawowej, mimo że zatrudnienie mam w gimnazjum, to żaden problem – skarży się nauczycielka. Właśnie taką sprawę w sądzie przegrała.

Podobnie było z oceną pracy. O jej wydanie zwróciła się do poprzedniej dyrektor, ale ta przed odejściem na emeryturę nie zdążyła tego zrobić. Bogumiła Skoczyńska, nauczycielka przedszkola, która przyjęła po niej obowiązki, zażyczyła sobie nowego podania. – Złożenie kolejnego podania oznaczało nowy, trzymiesięczny termin. A to uniemożliwiało mi udział w konkursie na dyrektora gimnazjum – wspomina G. Presch. I tak się stało. Ocenę otrzymała już od nowego dyrektora B. Skoczyńskiej, którą wybrano w konkursie jako jedyne kandydata. Jakież było zaskoczenie dyplomowanej nauczycielki, gdy otrzymała ocenę „dobry”. Dlaczego tak niską? Wicedyrektor Jadwiga Chamiec podczas krótkiej rozmowy z nami twierdzi, że to normalna ocena. A „wyróżniająca” otrzymują nauczyciele, którzy się wyróżniają. Na pytanie, ilu nauczycieli wśród 26-osobowej załogi Zespołu Szkół w Łukawcu ma ocenę „dobry”, pada odpowiedź – jeden. I jest nim właśnie pani Presch.



**Dyrektor BOGUMIŁA SKOCZYŃSKA:** – Nie będę komentować tego konfliktu. Tłumaczyć się będę przed organami, którym podlegam.

## Zwykła złośliwość

Ocena to nie jedyny problem. Dyrektor niesfornej nauczycielce, która od oceny dyrektora odwołała się do Kuratorium Oświaty, odebrała godziny informatyki. Ale nie tylko jej, również innej nauczycielce należącej do NSSZ „S”. Godziny te otrzymał nowy nauczyciel zatrudniony na pół etatu. – Nie miałabym nic przeciwko, bo były to moje godziny nadliczbowe, gdyby nie fakt, że po jakimś czasie w protokole przeczytałam, że wyraziłam na to zgodę. A to już jest poświadczenie nieprawdy w dokumentach – podkreśla nauczycielka.

Kolejny problem stanowiły godziny wychowania do życia w rodzinie, przedmiotu, którego uczyła matematyczka G. Presch. Dyrektor zaplanowała te godziny na soboty. Na to rodzice się nie zgodzili. – Kto będzie chciał posyłać dzieci w wolne soboty do szkoły? Poza tym mnie też nikt o zgodę nie pytał. Dlatego o kolejnym złamaniu prawa powiadomiłam kuratorium. Po ich interwencji lekcje odbywały się w normalnym trybie, a rodzice bez problemu wyrazili na nie zgodę. Niestety, w następnym roku pani dyrektor odebrała mi ten przedmiot i dała go szkolnej pedagog – mówi nauczycielka.

O atmosferze w szkole mówi inna nauczycielka, która spotkała się z nami, ale nazwisko chce pozostawić do wiadomości redakcji. – To małe środowisko, rządzą tu sami swoi. Dyrektor to żona radnego, krewna byłego przewodniczącego rady gminy, sąsiadka wójta. Względem mają tylko ci, którzy są ślepo oddani lub skolidaceni z dyrektorem – podkreśla.

Dobrego zdania o całej sprawie nie ma również przewodniczący Międzyzakładowej Komisji NSZZ „S” Pracowników Oświaty w Lubaczowie. – Sprawa jest o tyle podejrzana, że pani dyrektor nie ma z nikim problemów w szkole, tylko z członkami „Solidarności”. Pisze do mnie pisma różnego rodzaju, z różnymi niedorzecznościami. Chociażby takie, że moi członkowie za dużo wymagają, bo skarżyli się na zimno 15 marca, a według pani dyrektor była to już wiosna. Co do postępowania w stosunku do pani Presch, uważam to za zwykłą złośliwość. Zapraszałem panią dyrektor na rozmowy, negocjacje, bo tak konflikty załatwiamy, ale odmówiła – mówi Edward Misztal.



**Matematyczka GRAŻYNA PRESCH:** – Nie pozwolę się zastraszyć, tylko dlatego, że ktoś ma poparcie władz. Znam swoje prawa i wiem, gdzie są one łamane.

Dyrektor Bogumiła Skoczyńska również nam, mimo zaproszenia do szkoły, odmówiła komentarza całej sytuacji. Stwierdziła, że tłumaczyć się będzie przed organami, którym podlega. Nie udało

nam się porozmawiać również z wójtem gminy Wielkie Oczy Władysławem Strojnym, sąsiadem pani dyrektor. Nie zastaliśmy go w urzędzie ani osobiście, ani podczas prób nawiązania kontaktu

telefonicznego, a dostępu do numeru służbowego telefonu bronili wszyscy, których o niego poprosiliśmy.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

## DZIEŃ OTWARTY KREDYTÓW 19 CZERWCA 2010 r.

TYLKO TEGO DNIA  
ATRAKCYJNE  
WARUNKI  
Przyjdź i sprawdź!

Zapraszamy do oddziału  
w Przemyślu  
ul. Mickiewicza 6  
(16) 676 47 18

www.pekao.com.pl  
801 334 334  
(opłata jak za połączenie lokalne)

 BANK PEKAO SA

Member of UniCredit Group

## W SKRÓCIE

## TRYŃCZA

W nagrodę  
na Słowację

1 czerwca w sali widowisko-wo-sportowej przy Zespole Szkół w Tryńcy odbył się gminny Dzień Dziecka, zorganizowany przez wójta gminy Tryńcza, Trynieckie Centrum Kultury oraz Zespół Obsługi Szkół i Przedszkola Gminy Tryńcza. Choć w uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz gminy, radni oraz sołtysi poszczególnych wsi, to nie oni tego dnia byli najważniejsi. Na pierwszym miejscu były dzieci i młodzież. To właśnie przedstawiciele klas gimnazjalnych z Gniewczyny przygotowali specjalnie na tę okoliczność Młodzieżową Sesję Rady Gminy. Następnie wszyscy zgromadzeni podziwiali popisy taneczne. Młodzież odtańczyła dwa tańce – poloneza i taniec dowolny. Pokaz miał charakter konkursowy. Po burzliwych obradach jury pod przewodnictwem **Krystyny Trojanowskiej** – starszej instruktorki z Centrum Kulturalnego w Przemyślu – ogłosiło werdykt. Pierwsze miejsce przypadło grupie tanecznej z Tryńcy, drugie – grupie Tanecznej z Gniewczyny, a trzecie – grupie tanecznej z Gorzyc. Zwycięzcy w nagrodę pojedną na dwudniową wycieczkę na Słowację. Podczas imprezy nie zabrakło także wspólnych zabaw rozrywkowych, śpiewu i występów „najmłodszych gwiazd” ze szkół podstawowych z terenu gminy.

mars

JAROSŁAW, BRUKSELA: Staż w europarlamencie to inwestycja na przyszłość

## Trzeba tylko chcieć

– Ten miesiąc to była ciężka praca, ale też i duża szansa dla nas. Duże doświadczenie, zetknięcie się z wielką polityką. Uczestniczenie w centrum najważniejszych dla Europy wydarzeń – opowiadają studentki, które przez miesiąc pracowały jako stażystki w biurze eurodeputowanej **Elżbiety Łukaciejewskiej** w Brukseli.

**Olga** Tomas i **Monika** Kłopot, studentki trzeciego roku europeistyki i pierwszego filologii angielskiej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Jarosławiu, zostały rzucone na głęboką wodę. Dla Olgi to drugi wyjazd zagraniczny. Pierwszy, rok temu, to cztero-miesięczne praktyki w Grecji. Dla Moniki pierwszy. – Obawy były duże, ale szybko trzeba było o nich zapomnieć. Zwłaszcza gdy kierowca taksówki zawiązał nas na ulicę o podobnej nazwie do tej, na której miałyśmy mieszkać, ale w innej części miasta. Oberwanie chmury, burza, a my same z bagażami. Wszyscy się do nas uśmiechają, twierdzą, że angielski trochę znają, ale wytłumaczyć nic nie potrafią – opowiada Monika. Potem było już znacznie łatwiej. Może jeszcze zatrzaśnięte klucze w mieszkaniu, spacer po brukselskich dachach i wejście przez okno dzięki sąsiadowi Belgowi, uprzejmemu, rozmiłowanemu w Polsce i generale Sikorskim starszuchowi. – Na zwiedzanie czasu nie było, ale przepiękną starówkę, Manneken Pis, Atomium i niektóre



**OLGA TOMAS** nie narzekała na nudę podczas posiedzeń komisji.

muzea zobaczyłyśmy. Zdawałyśmy sobie sprawę, że nie jedziemy na wycieczkę turystyczną, lecz dostałyśmy szansę na zdobycie cennych doświadczeń i tak też było – podkreśla Olga Tomas z Wiązownicy.

**Z Buzkiem w windzie**

Staż to praca od ósmej rano do dwudziestej wieczorem. Siedze-



**MONIKA KŁOPOT** przed obradami w europarlamencie.

nie na posiedzeniach komisji lub mityngach. Notowanie, robienie sprawozdań dla poseł E. Łukaciejewskiej, tłumaczenie z angielskiego na język polski. Przerwa na lunch i kawę i znowu komisje. – Tu każdy tak pracuje, zostaje po godzinach i nie uchyla się od dodatkowych zajęć. Pobyt w Brukseli to ciężka praca, pewne wyrzeczenia,

ale warto. To inwestycja na przyszłość. Wpisać sobie w CV staż w europarlamencie, to jest coś – mówi **Monika Kłopot** z Malenisk, która z pobytu, zbyt krótkiego, jak podkreśla, jest bardzo zadowolona. Podobnie **Olga**. – Pierwszy tydzień to zapoznanie się z Brukselą, biurem posła, pracą w nim. Drugi to już wdrażanie, trzeci normalna praca, a w czwartym trzeba było przygotować się do wyjazdu. Dlatego, gdyby jeszcze nadarzyła się taka okazja, na pewno postaramy się o wyjazd. A to nie jest takie proste. Przede wszystkim trzeba znać język angielski, to podstawa. Mieć odpowiednią średnią ocen i przejść pozytywnie rozmowę kwalifikacyjną. Jak widać, udało się – podkreśla **Olga**.

Chociaż staż trwał zaledwie miesiąc, obu studentkom przyniósł wiele korzyści. – Nie wspominamy już o tym, że zetknęłyśmy się z wielką polityką, z przewodniczącym **Jerzym Buzkiem** jechałyśmy jedną windą, ale ochrona nie pozwoliła nam na wspólne zdjęcie. Widziałyśmy, jak przeżywał wywiad, którego udzielał, pytał towarzyszących mu ludzi, czy dobrze wypadł. Spotkałyśmy też wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych. Na pewno zyskałyśmy dużo doświadczeń, ale także nabrałyśmy pewności siebie. Teraz wiemy, że także studenci z mniejszych miast mogą wiele osiągnąć. Trzeba tylko chcieć – podkreśla ją zgodnie.

Ekz

Promujemy małe sklepy, w których zakupy robi się z przyjemnością

## Druga edycja konkursu „Mój ulubiony sklep”

Kiedy w regionie pojawiły się przestronne supermarkety i hipermarkety, wydawało się, że małe osiedlowe sklepiki spożywcze tracą rację bytu. Czas pokazał jednak, że nie narzekają wcale na brak klientów. Z myślą o wspieraniu lokalnego, drobnego handlu powstał konkurs „Mój ulubiony sklep”, w którym będziecie Państwo mogli wskazać wasze ulubione, małe sklepy spożywcze z terenu Przemyśla i powiatu przemyskiego.

By zgłosić ulubiony sklep do plebiscytu, wystarczy wypełnić kupon dostępny na stronach [www.przemysl.pl](http://www.przemysl.pl) i [www.kongregacja.przemyska.com](http://www.kongregacja.przemyska.com) i wrzucić go do urny wystawionej w holu Urzędu Miejskiego w Przemyślu lub wysłać go na adres organizatora – Przemyskiej Kongregacji Kupieckiej (ul. Kościuszki 7, 37-700 Przemyśl). Zgłoszenia przyjmowane będą do 3 lipca. Typować mogą wszystkie osoby fizyczne (wa-

runek to ukończenie 18. roku życia) i sami właściciele sklepów niedziałających w jakiegokolwiek sieci handlowej.

**Wybierzcie najlepszych**

W dalszej kolejności, od 3 lipca do 25 sierpnia, uczestnicy zabawy na oryginalnych kuponach zamieszczanych w ŻP wybierać będą swoje ulubione sklepy z pełnej listy tych zgłoszonych do plebiscytu. Przy okazji poproszeni zostaną o jak najoryginalniejsze i

najtrafniejsze dokończenie zdania: „Zawsze wracam do sklepu, w którym...”. W ten sposób scharakteryzują jednocześnie wskazujący przez siebie punkt. Zwycięzcą plebiscytu zostanie sklep, na który oddana zostanie największa liczba głosów. Rozdanie nagród w konkursie – dla głosujących (nagroda specjalna Prezydenta Miasta Roberta Chomy, 10 nagród o minimalnej wartości 50 zł, 10 bonów o minimalnej wartości 100 zł) oraz najczęściej wskazywanych

sklepów (bon o wartości 1000 zł, bon o wartości 500 zł, bon o wartości 300 zł, telefaksy, drukarki, waga elektroniczna) będzie miało miejsce podczas tegorocznej Wincentyady. Wszystkich, ceniących sobie zakupy w małych osiedlowych sklepikach, zapraszamy zabawy!

Sponsorzy konkursu to: Eurocash&Carry – Sieć ABC, Video Tomex 2, Piotruś Pan, Studio Kolor, Uniservice, Infores.

(ug)

**KREDYT**  
gotówkowy

oferta specjalna

do **50.000** PLN  
z niższym oprocentowaniem!

...na spełnienie marzeń i nie tylko

**INVEST**  
BANK KOLEJNOŚĆ Dla Ciebie

**ZAPRASZAMY do INVEST-BANK S.A.**  
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 43, tel. (16) 679 0751

ŻYCIE PODKARPACKIE 16 CZERWCA 2010

**eurobank**

**tańszy kredyt**  
dla 21 grup zawodowych

Zapraszamy do placówki eurobanku,  
Przemyśl, ul. Franciszkańska 23.

zadzwoń  
**19 000** [www.eurobank.pl](http://www.eurobank.pl)  
Koszt jak na połączenie lokalne wg stawki operatora

**PRZEMYSŁ:** Historia jednej czecheńskiej rodziny

# Noworodek za kratami

– Myśmy tylko chcieli znaleźć pracę i normalnie żyć z całą rodziną, a nas tutaj zamknęli – mówi rozżalony Khanzat.

Całe wyposażenie pokoju, w którym czekam na spotkanie z czecheńską rodziną, to duży stół i kilka prostych taboretów. Pomimo jasnych ścian i sterylnej czystości, wewnątrz nie sprawia wrażenia przytulnego. Może przez te kraty w oknie. Ale to przecież nie jest pensjonat, tylko Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców i Areszt w Celu Wydalenia w Przemyślu, usytuowany w Bieszczadzkiem Oddziale Straży Granicznej.

– Przyjdą za piętnaście minut, bo ona musi sobie głowę wysuszyć i zrobić makijaż – informuje mnie funkcjonariuszka. Przyszli wcześniej. On z córeczką za rękę, ona – już z makijażem – trzyma przy piersi synka. W ich ruchach, w sposobie zachowania widać coś charakterystycznego dla ludzi, którzy dłuższy czas przebywali w zamknięciu, poddani regulaminom normującym ich życie.

Usiedli sztywno, tylko mała kręciła się, trzymając się nogi taty albo stołu. Najpierw prezentacja: on – 23 lata, ona, Amina – 19 lat, od półtora roku są małżeństwem. Oboje pochodzą z Groznego (Czecheń), oboje mają średnie wykształcenie. Ich córeczka ma roczek i trzy miesiące i ma na imię Kheda. No i wreszcie cel mojej wizyty – Ajub, urodzony 13 maja tego roku w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu. Pierwszy noworodek w historii ośrodka.

## Noworodek z kropką

– U nas jest wojna i nie było szans na normalne życie z rodziną – opo-



Czecheńska rodzina.

wiada Amina, ale mówi to tak, jak mówiła już wiele razy podczas przesłuchań. – Ludzie u nas mówili, że w Polsce dobrze, a my chcieliśmy lepiej żyć i pojechaliśmy, a tu nas zamknęli. – W Terespolu my zgłosiliśmy się na granicy. Już siedem miesięcy tu jesteśmy i on się tu urodził – dodaje Khanzat i pokazuje na synka. – Mały śpi w najlepsze i czasem tylko nos zmarszczy. Na czole ma dużą czarną kropkę zrobioną pisakiem albo tuszem do rzęs. Pytam Aminę, co to takiego? Ona, tłumacząc mi w mało zrozumiałym dla mnie rosyjskim, marszczy brew

i pokazuje na oko. Wreszcie dociera do mnie – czarna kropka, którą Amina zrobiła synkowi na czole, tam gdzie jest trzecie oko, ma chronić małego Ajuba przed złym spojrzaniem, czyli po naszymu przed urokami. Skoro mały jest już za bezpieczony, mogę mu zrobić zdjęcie. Dalsza rozmowa z Khanzatem i Aminą jakoś się nie klei. Może z powodu bariery językowej, a może oni nie o wszystkim chcą mówić. – Czekamy do sierpnia na decyzję, czy dostaniemy status uchodźcy i będziemy mogli zostać w Polsce – kończy Khanzat.

## Czecheński szlak

Z dokumentów wynika, że czecheńska rodzina do ośrodka w Przemyślu trafiła postanowieniem Sądu Rejonowego w Słubicach, potem jak został zatrzymani na terenie Niemiec przez tamtejsze służby graniczne. Oczywiście przebywali tam nielegalnie. O tym w czasie spotkania z nimi nie było mowy. Prawdopodobnie ich wędrówka do lepszego życia podobna była do losów innych czecheńskich emigrantów. Najpierw decyzja o wyjeździe i zbieranie pieniędzy. Potem przez

Rosję i Ukrainę Czecheń docierają do przejścia granicznego w Terespolu. Tam zgłaszają się do służb granicznych jako uchodźcy z kraju objętego wojną. Następnie są umieszczani w otwartych ośrodkach, gdzie oczekują na decyzję Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców. W tym czasie nie mają prawa opuszczania Polski. Bywa, że czas oczekiwania przeciąga się, nawet do dwóch lat. Co bardziej niecierpliwi, albo ci, którzy już mają kontakty w krajach zachodnich, opuszczają ośrodek i nielegalnie wyjeżdżają na Zachód. Tam policja albo służby graniczne zatrzymują ich i zapada decyzja o deportacji do Polski. Ponieważ popełniają przestępstwo, sądy nakazują umieszczenie ich w zamkniętych ośrodkach, gdzie czekają na decyzję urzędu, która najczęściej kończy się deportacją do ich rodzinnego kraju.

## Dura lex...

Tak w większości przypadków kończą się marzenia o lepszym życiu. Twarde prawo, ale prawo – mówi łańcisńska maksyma. Z drugiej jednak strony żal tych ludzi, którzy siebie i swoje dzieci skazują na poniewierkę i represje. Nie wiadomo, jaki będzie los tej czecheńskiej rodziny. Czy mały Ajub zostanie Europejczykiem? Czy po negatywnej decyzji Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców razem z rodzicami i siostrzyczką wrócą do Groznego, gdzie co jakiś czas wybuchają wojna i tylko zdjęcie, które im zrobiliby, będzie pamiątką z Przemyśla?

Jacek SZWIC

## Godło Teraz Polska dla okna PLATINIUM!

Z Grzegorzem Filipkiem, Dyrektorem ds. Marketingu w firmie OKNOPLAST-Kraków, rozmawia Monika Sosnowska.

– Najwyższa jakość, prestiż, uznanie i sukces – oto, z czym kojarzy się godło Teraz Polska. Podczas uroczystej gali, jaka miała niedawno miejsce, wręczono zostały nagrody XX już edycji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”. Na wąskiej liście nagrodzonych produktów znalazło się także okno PLATINIUM z oferty OKNOPLAST-Kraków.



– Tak, to prawda. W tegorocznej edycji godłem Teraz Polska uhonorowano zaledwie 13 produktów, co świadczy może nie tylko o randze konkursu, ale także o niezwykle wysokich kryteriach i wymaganiach stawianych przez Kapitułę Godła. Warto podkreślić, że w skład Kapituły wchodzi kilkadziesiąt osób, będących uznanymi autorytetami polskiego życia społecznego, naukowego i gospodarczego. Dlatego z ogromną satysfakcją przyjęliśmy informację o przyznaniu godła Teraz Polska właśnie dla naszego okna PLATINIUM, ponieważ ten tytuł to najlepsza wizytówka firmy i jej produktów, symbol profesjonalizmu oraz rzetelności. Myślę, że to również ważna informacja dla Klientów, jakim firmom i jakim produktom warto zaufać.

## – Czym zatem urzekło Kapitułę okno PLATINIUM?

– To pierwsze w Polsce okno z zaokrąglonym od wewnątrz kształtem skrzydła, zastrzeżonym w Unii Europejskiej jako patent według Wzoru Wspólnotowego. Za sprawą swojego niepowtarzalnego wyglądu, PLATINIUM zdobyło serca naszych Klientów w całej Europie. Wspomnę tylko, że co trzecia osoba dokonująca zakupu OKIEN z Krakowa, wybiera właśnie okno PLATINIUM, bowiem jest ono przełomem w aranżacji wnętrza. Zyskało ono także uznanie wśród niezależnych instytucji, a także ekspertów z branży okiennej, którzy przyznali już oknu PLATINIUM liczne nagrody i wyróżnienia, na czele ze statuetkami Top Builder 2010 i Lider Rynku 2010 w kategorii „Najlepsze okno z PVC”, tytułem Nowości Roku miesięcznika „Forum Branżowe” oraz nagrodami targów budowlanych w całej Polsce.

– Wspomniał Pan, że co trzecia osoba kupująca OKNA z Krakowa, wybiera PLATINIUM. A skąd pomyśli, aby dać Państwa Klientom także możliwość wyposażenia domu w drzwi zewnętrzne nawiązujące swoją stylistyką właśnie do okna PLATINIUM?

– OKNOPLAST-Kraków to nie tylko doskonałe okna, ale również drzwi zewnętrzne, rolety oraz stolarka aluminiowa. Na bazie sukcesu okna PLATINIUM postanowiliśmy dać Klientom coś więcej, czyli możliwość wyposażenia domu w drzwi, które będą idealnie współgrały z oknem PLATINIUM. Tak właśnie powstały dostępne na wyłączność w OKNOPLAST-Kraków drzwi Mercury, które współtworzyła dla nas niemiecka projektantka firmy ADECO, Sabine Bischof. Idąc dalej w tym kierunku, wprowadziliśmy także autorską linię drzwi Oknoplast, które cechuje zrównoważona estetyka utrzymana w klasycznym stylu.

– Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że oferta OKNOPLAST-Kraków stale się poszerza o nowe rodziny produktów. Mamy już OKNA z Krakowa, DRZWI z Krakowa i nowości na rynku – ROLETY z Krakowa.

LAUREAT KONKURSU



TERAZ POLSKA

– Niezwykle ważne jest dla nas, by dać poczucie Klientowi, że przychodząc do OKNOPLAST-Kraków, otrzymuje fachową poradę i kompleksową usługę. Stąd nie tylko szeroka gama okien do wyboru, łącznie z oknem antywłamaniowym Protect Plus i oknem Thermic 90 o podwyższonym współczynniku termoizolacji, ale również oferta drzwi, stolarki aluminiowej, czy wprowadzonych w ostatnim czasie rolet własnej produkcji. Rolet, które mają wpływ nie tylko na estetykę domu, ale również na kwestie bezpieczeństwa i energooszczędności. Najważniejsze bowiem dla nas jest zaoferowanie naszym Klientom profesjonalnego doradztwa oraz najlepszych rozwiązań, trafiających w indywidualne potrzeby każdego Klienta.

– A gdzie można się zapoznać z pełną ofertą OKNOPLAST-Kraków?

– Gorąco zapraszam do wizyty w jednym z ponad 290 salonów firmy na terenie całej Polski, gdzie można nie tylko poznać bliżej ofertę OKNOPLAST-Kraków, ale także liczyć na fachową pomoc ze strony naszych wykwalifikowanych doradców w wyborze okien i innych produktów naszej firmy.



zobaczysz różnicę

www.oknoplast.com.pl  
☎ 0801 14 00 00

PRZEMYSŁ  
ul. 3 Maja 97  
tel. 16/ 733 80 72

HELUSZ: Udany piknik

## Co roku dobra zabawa



Ławka Jana Pawła II w Heluszu.



Członkowie Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej „X D.O.K.” chętnie prezentowali swój sprzęt.

Tysiące ludzi, dziesiątki artystów, małych i trochę większych, zespół „Oratorium”, zespół ze Słowacji i gwiazda pikniku – Robert Janowski. Te i inne atrakcje czekały na uczestników Pikniku Charytatywnego „Z bliźnim na majówkę”.

Piknik organizowany przez parafię pw. Chrystusa Króla w Jarosławiu i jej proboszcza ks. archiprezbitera Andrzeja Surowca, Caritas Polska, burmistrza Jarosławia i starostę jarosławskiego wpisał się już na stałe w malowniczy pejzaż Helusza. Przyjeżdżają tu parafianie z dziećmi, osoby zaangażowane w działające przy parafii Stowarzyszenie „Rodzina Kolpinga”, osoby niepełnosprawne i wszyscy mieszkańcy, którzy mają ochotę rozerwać się w majową sobotę.

W tym roku uczestnicy pikniku mieli okazję uczestniczyć w poświęceniu nowej kaplicy, a także pomnika Jana Pawła II przed Grotą Matki Bożej. Poświęcenia dokonał abp Józef Michalik, który odprawił również mszę św. z oprawą zespołu „Oratorium”. Osoby niepełnosprawne przygotowały na majową uroczystość pantomimę, a Zespół Szkół Licealnych i Technicznych im. J. Słowackiego pokaz mody. Wystąpiła także orkiestra z Pruchnika i zespoły działające w Kolpingu. Dzieci korzystały z dmuchanych zamków i podziwiała sprzęt zgromadzony przez Przemyskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej „X D.O.K.”.

Ekz

PRZEMYSŁ, LUBACZÓW

## Jak powstaje gazeta



Uczniowie klas Ib i Ic z Zespołu Szkół w Lubaczowie w dziale technicznym ŻP.



Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Hermanowicach w naszych progach.

Kolejny raz gościliśmy w naszych progach uczniów, chcących dowiedzieć się, jak powstaje gazeta i jak się pracuje w lokalnym tygodniku.

Po przemyskim oddziale ŻP poprowadziliśmy w pierwszej kolejności żądnych wiedzy i nowych wrażeń uczniów klasy pierwszej ze Szkoły Podstawowej w Hermanowicach. Z zainteresowaniem wysłuchali opowieści o

kolejnych etapach tworzenia tygodnika i pracy nad artykułem, a potem nad każdym tekstem. Wiele frajdy dostarczyła im też wizyta w dziale technicznym, gdzie o tajnikach makietowania gazetowych stron opowiadał im jego kierownik Mariusz Kościuk.

Kolejną grupą, której opowiadaliśmy o tym, jak powstaje *Życie Podkarpackie*, byli uczniowie klas humanistyczno-dziennikarskich Ib i Ic z Zespołu Szkół w

Lubaczowie. Razem z nauczycielkami: Edytą Świstowicz-Mazur, Magdaleną Dworak i Izabelą Wiklik zwiedzili przemyski oddział gazety, wysłuchali informacji na temat powstawania i budowania tekstów dziennikarskich, a na koniec – podobnie jak poprzednicy – odwiedzili dział techniczny. Być może zdobytą wiedzę wykorzystają przy pracy nad własną szkolną gazetką.

(ug)

PRZEMYSŁ: To był dobry sprawdzian umiejętności

## Najlepsi ominęli pułapki ortograficzne

Polska ortografia nie należy do łatwych. Potwierdzą to z pewnością uczestnicy VIII już edycji „Spotkań Ortograficznych” dla uczniów klas trzecich szkół podstawowych powiatu przemyskiego i miasta Przemysła pod patronatem starosty przemyskiego Jana Pączka.

W I etapie konkursu wzięło udział 468 trzecioklasistów z dziesięciu gmin powiatu przemyskiego oraz dziesięciu szkół przemyskich. Do II etapu, a więc eliminacji międzyszkolnych w tzw. trójkach współpracujących ze sobą szkół zakwalifikowało się 82 uczniów. Uczniowie pisali jednakowe dyktando i test ortograficzny. Zadania konkursowe opracowali pomysłodawcy i organizatorzy „Spotkań Ortograficz-

nych”: Alicja Dobosz z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi (SP 16) w Przemyslu, Marta Kostka z Zespołu Szkół w Birczy i Jolanta Majda ze Szkoły Podstawowej w Dubiecku. Ostatni, trzeci etap konkursu odbył się 20 maja w Szkole Podstawowej nr 6 w Przemyslu. Rywalizowało w nim 19 finalistów z przemyskich szkół: SP 4, SP 5, SP 6, SP 11, SP 14, SP 15, SP 16, ZPSM oraz ze szkół gminnych: ZS w Birczy, SP w Buszkowicach, SP w Dubiecku, SP we Fredopolu, ZS w Grochowcach, ZS w Krównikach, SP w Medyce, SP w Olszanach i SP w Stubnie.

I miejsce i zaszczytny tytuł Mistrza Ortografii VIII „Spotkań Ortograficznych” zdobył Paweł Kudyba ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Przemyslu. Główną nagrodę ufundowaną przez Starostwo

Powiatowe w Przemyslu odebrał z rąk naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury i Promocji Piotra Worosza. Zwycięzcę konkursu, ucznia klasy integracyjnej, przygotowały panie Romualda Szabaga i Katarzyna Kwolek. Wicemistrzami (II miejsce) zostali: Patryk Kogut z ZS w Grochowcach (uczeń Marii Górskiej) oraz Michał Pyra ze SP w Dubiecku (uczeń Bernadety Sroki). III miejsce zajęli: Mikołaj Popławski z ZPSM w Przemyslu (uczeń Anny Łoży-Hader) i Wiktor Świerzyński z SP 4 w Przemyslu (uczeń Renaty Fedewicz).

Wszystkie finaliści otrzymali atrakcyjne nagrody, które ufundował UM w Przemyslu oraz upominki od Wydawnictwa MAC Edukacja.

(ug)



## Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem Oddział w Przemyslu

ogłasza nabór dzieci (Szkoła Podstawowa, Gimnazjum)

## na KOLONIĘ INTEGRACYJNĄ nad morzem

Ośrodek Wypoczynkowy „Krakus II” w Stegnie koło Krynicy Morskiej w terminie

16.08.2010 – 05.09.2010 (21 dni)

W trakcie 3-tygodniowego pobytu zapewniamy:

- > fachową opiekę pedagogiczną
- > opiekę medyczną (2 lekarzy, 2 pielęgniarki i psycholog)
- > 2 ratowników
- > ubezpieczenie uczestników
- > dojazd (z Przemysła do Stegny i z powrotem)
- > 3 posiłki dziennie + podwieczorek
- > Pokoje 2-, 3-, 4-osobowe z pełnym węzłem sanitarnym

Koszt pobytu 1300 zł

Organizatorzy w ramach pobytu oferują:

- > wycieczki autokarowe m.in. do Trójmiasta, Krynicy Morskiej, Fromborka
- > wycieczki piesze m.in. do Jantar i Sztutowa
- > konkursy plastyczne i muzyczne
- > zawody sportowe
- > dyskoteki

Termin składania zgłoszeń:

do końca czerwca 2010 roku osobiście w siedzibie Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem oddział w Przemyslu

ul. Barska 15 i p

tel. (16) 670 71 85, fax (16) 670 58 30

Zapraszamy:

Poniedziałek 10.00 - 17.00

Wtorek – Piątek 08.00 - 15.00



Dzieci skrzywdzone przez zły dotyk chcą stać się niewidoczne

www.zlydotyk.pl



Organizatorzy



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Patroni medialni



onet.pl



Główny sponsor



Na terenie powiatu przemyskiego pojawił się mężczyzna, który udaje biskupa

# Uwaga na arcybiskupa

Wprawdzie Przemysł pod względem wielkości jest drugim miastem w województwie podkarpackim, ale informacje i plotki rozchodzą się w nim bardzo szybko. Na przykład o tym, że w mieście od pewnego czasu przebywa arcybiskup Daniel, który przyjechał z misji w Papui Nowej Gwinei, mówiło wiele osób. Duchowny tak wysokiej rangi, w dodatku misjonarz z egzotycznego kraju, jest gratką dla każdego dziennikarza, więc my również się nim zainteresowaliśmy.

## Dziwny duchowny

Już na początku, z krótkich informacji od osób, które poznały arcybiskupa, wynikało, że jest to bardzo dziwna postać. – Tego człowieka poznałem mniej więcej dwa tygodnie temu – opowiadał nasz informator. – Znajoma poprosiła mnie, żebym zawiózł ją i jej znajomego, biskupa do Sanoka. Mężczyzna około pięćdziesiątki miał na sobie ciemny garnitur, szarą koszulę, koloratkę, a na palcu okazały sygnet i spory krzyż na piersiach. Powiedział, że jest arcybiskupem zakonu świętego Norberta, nazywa się Marek Wojacek, a jego zakonne imię to Daniel. Opowiadał, że niedawno wrócił z misji w Papui Nowej Gwinei. Znam wielu księży, ale akurat ten zachowywał się bardzo dziwnie. Nie stronił od życia towarzyskiego, lokali, a palił i pił jak smok.

## Zaczął się niewinnie

– To było trzydziestego marca – opowiada przemysłanka, która z arcybiskupem Daniłem miała najbliższy kontakt. – Jechałam wtedy do Rzeszowa i już na dworcu zauważyłam, że przygląda mi się jakiś mężczyzna. Potem dosiadł się do mnie i chcąc pozbać mnie obaw, założył koloratkę i powiedział, że jest duchownym. Nim dojechaliśmy do Rzeszowa, opowiedział, że ma pięćdziesiąt osiem lat, od kilku lat jest na misji i jego brat również jest misjonarzem. Mówił, że w Przemyslu i okolicy ma wielu znajomych księży. Spał nazwiskami. Przy pożegnaniu dałam mu numer swojej komórki. Zadzwonił na początku czerwca. Mówił, że ma problem, bo musi zatrzymać się na kilka dni w Przemyslu, a nie chce sprawiać kłopotu znajomym księżom. Zaproponowałam mu, żeby zamieszkał u mnie, na co chętnie przystał. Miał ze sobą krowidło i poświęcił mi mieszkanie. Śpiewał religijne pieśni, które ponoć sam skomponował. Podarował mi książkę o Popiełuszce. Poznałam go z kilkoma znajomymi, a ci z kolei wprowadzili go w krąg swoich znajomych. Mówił, że chwilowo ma kłopoty finansowe, bo misjonarze dostają bardzo marne pieniądze, a on potrzebuje na lekarstwa i szczepionki przeciw egzotycznym chorobom, jakich nabawił się na misji. Należę do osób religijnych, więc pomagałam mu, jak mogłam. Potem dołączył do niego młody chłopak. Miał może dziesięć lat i podobno był jego siostrzeńcem. Utrzymywałam obu przez prawie dwa tygo-



Tak wyglądał fałszywy arcybiskup sześć lat temu.

A tak dzisiaj (zdjęcie zrobione w Krasieczynie na początku czerwca).

dnie. Moi znajomi wozili ich po okolicy.

## Na krzywy ryj

– Zawiozłem arcybiskupa Daniela do Ulucza, gdzie odbywały się uroczystości z okazji pięćsetlecia cerkwi – opowiada przemysłanin, który również poznał misjonarza. – Tam już po uroczystościach podszedł do arcybiskupa Martyniaka, z którym zamienił kilka słów i zrobił sobie z nim zdjęcie, którym potem chwalił się wszystkim. Wziołem go również do Bolestraszczy, gdzie odwiedzał księdza proboszcza. Wiem, że był w Prawosławnym Monasterze świętych Cyryla i Metodego w Ujkowicach. Nalegał też bardzo, żebym go zawiózł do księdza Bartmińskiego z Krasieczyna. Dopiero po kilku dniach znajomości zacząłem coś podejrzewać. Arcybiskup nie śmierdział grozmem i żył na cudzy rachunek, jak to mówią u nas „na krzywy ryj”, a potrzeby miał zupełnie niekapłańskie. Słyszałem też, że bardzo starał się o adres pewnej starszej pani, która niedawno wróciła ze Stanów. Po-



dobno za tę informację obiecywał porządny zegarek.

## Podejrzania

– Po dwóch tygodniach, kiedy na utrzymanie arcybiskupa i jego siostrzeńca wydałam kilka tysięcy, zaczęłam coś podejrzewać – opowiada przemysłanka. – Bardzo często zmieniał karty. Nie odbierał telefonów albo prowadził dziwne rozmowy. Bywał bardzo nerwowy i wyglądało, jakby się czegoś obawiał. Wreszcie zapytałam go o to wprost. Wtedy przyznał się, że nie jest żadnym arcybiskupem. Powiedział, że do tej roli przygotował się z książek, ale nie

wyjaśnił, dlaczego mnie i innych oszukiwał. Kiedy to usłyszałam, miałam wrażenie, jakby świat się

dla mnie zawałił. Zawsze wszystkim wierzyłam, a tu nagle... Do dzisiaj nie mogę sobie poradzić z tą myślą – kończy kobieta, jedna z wielu oszukanych.

## Wyniki redakcyjnego śledztwa

Udało się nam ustalić, że Marek Wojciech Wojacek urodził się we wrześniu 1965 roku, a więc był o wiele młodszy niż mówił ludziom. Ostatnio zameldowany był w Pyskowicach (woj. śląskie). Pod tym samym adresem zameldowany jest jego rzekomy siostrzeniec Damian Z., którego rola w tym wszystkim nie jest do końca jasna. W 1991 roku Marek Wojacek był karany za kradzież. W 2002 roku za oszustwo. W 2009 r. za znęcanie się, za naruszenie cielesne oraz za bezprawne wywieranie wpływu na innych. Trzeba przyznać, że działał on niezwykle sprytnie i perfidnie, wykorzystując ludzkie, często bezgraniczne zaufanie do księży. Na przykład pokazywał zdjęcie o Wojciechu Niścigorskim, werbiste, prawdziwego misjonarza z Papui. W tej chwili nie udało się nam ustalić, czy na naszym terenie oprócz przemysłanki naraził kogoś na straty materialne. Jeżeli coś takiego miało miejsce, to radzimy poszkodowanym zawiadomić o tym na policję. To, że przebierał się w duchowne szaty i udawał kogoś innego, nie jest przestępstwem, a jedynie wykroczeniem. Nie wiadomo, czy pojawi się on jeszcze kiedyś na naszym terenie, ale na wszelki wypadek przestrzegamy przed tą postacią.

Jacek SZWIC

**SPA**  
**Hotel - Restauracja „GLORIA”\*\*\*\***  
 Przemysł, ul. Wilczańska 4  
 +48 16 678 22 82, +48 602 527 200  
 www.hotelgloria.pl

**OFERTA WAKACYJNA**  
 Zachęcamy do zakupu kartonów wakacyjnych dających możliwość korzystania z kompleksu basenowego w Hotelu Gloria.  
 Karton upoważnia młodzież szkolną do 18 lat i studentów za okazaniem legitymacji do następujących rabatów:

- 5 wejść 20%
- 15 wejść 30%
- 30 wejść 40%

**Najlepsza uczelnia w Polsce według rankingu WPROST**  
 WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA z siedzibą w Rzeszowie

**Ludzie zdolni do wszystkiego!**

<b>STUDIA I HISTORIA</b> Administracja Bezpieczeństwo wewnętrzne Organizm i komunikacja społeczna Grafika komputerowa w mediach Web design Ekonomia Biznes międzynarodowy	<b>Aviation Management</b> Informatyka Programowanie Kosmetologia Stosunki międzynarodowe Turystyka i rekreacja Zdrowie publiczne
--	---

Teraz na studiach niestacjonarnych możesz wybrać system tradycyjny lub **Interaktywny System Studiowania**

<b>Zredukowana ilość zjazdów</b> – 80% zjazdów zmniejszają się o połowę, z 20 do 10 zjazdów, natomiast ilość godzin przetrwania na ćwiczeniach i laboratoriach nie będzie mniejsza niż w systemie tradycyjnym, a zajęcia te realizowane będą podczas zjazdów	<b>Nowatorska technologia nauczania</b> – platforma e-learning, zajęcia on-line, czaty, forum, poczta e-mail – dzięki nowoczesnym narzędziom i dostępowi do internetu studenci sami mogą regulować sobie czas i sposób nauki	<b>Niższe koszty studiowania</b> – czesne niższe o 20%, sporządzanie kosztorysów, wykorzystanie i zakwaterowanie, a także materiałów i podręczników
---	---	--

Nowoczesne interaktywne metody kształcenia to gwarancja jakości, tylko 10 zjazdów rocznie i niższe koszty.

Punkt rekrutacyjny w Twoim mieście:  
 Jarosław – Policealne Studium Zawodowe SPZ, ul. Kraszewskiego 39, tel. 724 979 848.  
 Przemysł – II Liceum Ogólnokształcące im. prof. K. Morawskiego, ul. bp. J. Glazeta 44, tel. 16 679 26 25.  
 Rzeszów – WSIZ, Dział Rekrutacji, pok. RAB, ul. Sucharskiego 2, tel. 17 866 11 99, 17 866 11 88, rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl

**PRZEMYSŁ:** Dorosły syn choruje na zanik mięśni, matka sama jest po operacji serca.

Żyją ze skromnych świadczeń

# By sam mógł usiąść na wózek...

Bogdan ma dziś 28 lat. Od długiego czasu przykuty jest do łóżka lub wózka inwalidzkiego. Opiekuje się nim schorowana matka.

Kiedy Bogdan Pawło miał lat 10, zaczął mieć kłopoty z poruszaniem się. Wizyta u lekarza potwierdziła obawy. Diagnoza brzmiała: postępujący zanik mięśni. Od tej pory, z roku na rok było coraz gorzej. Kiedy miał 11 lat, jeszcze chodził, ale niedługo potem już nie mógł tego robić. Przeszedł chodząc z kolegami do szkoły, za to do niego przychodziła nauczycielka. – Jeszcze wtedy poruszałem rękami bez problemów – mówi. Dziś choroba w znacznym stopniu unieruchomiła także ręce. Komputer, który jest oknem na świat pana Bogdana, obsługuje za pomocą myszki i wirtualnej klawiatury. Oprócz komputera czas zajmuje mu telewizja i spacer na wózku. Dawniej bez problemu przenosić się na wózek pomagała mu mama, z którą mieszka. Z biegiem lat ona sama stała się schorowaną osobą. Jest po operacji serca, po wszczęciu bypassów. Nie jest w stanie już przetransportować syna do wanny, dlatego pomoc w umyciu go ogranicza do tego, co jest w stanie zrobić. – Mamy wannę, ale przydałby się specjalny podnośnik – mówi pani Kazimiera. Jedną z niewielu przyjemności pana Bogdana są spacer. Pomaga mu w tym kuzynka, która dociera tu aż z Sanoka, pomagają czasem inni dobrzy ludzie.

**Jeszcze niedawno prali we „frani”**

Jakiś czas temu opanu Bogdanie dowiedział się Marian Garwona



Panem Bogdanem opiekuje się mama Kazimiera. Kiedyś miała więcej sił, dziś sama musi się leczyć.

z nieformalnego stowarzyszenia „Pax Vobis”. – Powiedziały mi o tej historii siostry z Radia Fara. Proszę sobie wyobrazić, że jeszcze dwa lata temu tam była używana pralka „frania”. Dzięki pomocy dobrych ludzi udało się kupić tej rodzinie nową pralkę automatyczną – opowiada Marian Garwona. O historii niepełnosprawnego powiedział lekarzowi ortopedzie i radnemu miejskiemu jednocześnie, Jackowi Dygutowi. On zajął się chorym, zlecił specjalistyczne badania, codzienną rehabilitację. Razem z Marianem Garwoną

postarali się o specjalne podnoszone łóżko, które sfinansowały PFRON i MOPS. – Chcemy latem wysłać ich oboje do sanatorium. Naszym marzeniem jest, by Boguś

sam mógł się przenosić na wózek – planuje Marian Garwona.

Kazimiera Pawło jest bardzo skromną osobą. Mówi, że długo broniła się przed proszeniem o

pomoc, bo zawsze to ona sama wolała pomagać innym. Cóż jednak zrobić, kiedy sytuacja nie jest wesoła. Ona ma 500 zł wcześniejszej emerytury i 150 zł zasiłku z MOPS-u. Na same tylko lekarstwa wydaje 300 złotych miesięcznie. Z MOPS-u dostaje na to 100 złotych raz na trzy miesiące. Syn dostaje 440 zł renty i 150 zasiłku. Musi to wystarczyć na wszystko. Także na internet, który zmienił życie niepełnosprawnego. – Kiedyś syn był smutny, zamyślony. Teraz, odkąd ma internet, zmienił się. Częściej się uśmiecha – zauważa mama Bogdana. Oboje pamiętają o wszystkich, którzy im pomagają. Siostry serafitki przynoszą jedzenie. Coś tam załatwiają. Ksiądz Adam Liwacz tak samo. – Często zachodzi tam pani Krystyna Bródka, która także pomaga – dodaje Marian Garwona. Są i inni, ale potrzeby także wciąż są. – Pan Kozak z Żurawicy zrobił nam ogrzewanie „podkowę”, bo stary kafłowy piec jest już do wyburzenia. Teraz trzeba będzie tylko węgiel kupić na zimę. Opieka na to nie da, ani nikt. A to wszystko drogie... – wdycha pani Kazimiera.

Hubert LEWKOWICZ

100-lecie nadania imienia Szkole Podstawowej w Żurawicy

## Wielka feta

Nie lada powód do świętowania miała ostatniej niedzieli cała gmina Żurawica: miejscowa szkoła obchodziła stulecie nadania imienia patronki Świętej Jadwigi.

Patronka to nie była jaka, bo Anie dość, że święta, to jeszcze piękna, mądra, o szkole i kościele nad wyraz dbająca. Imię jej nadano żurawickiej szkole w 1910 roku i właśnie okrągły jubileusz był świętowany. Na uroczystość przybyli zaciężni goście – poseł Piotr Tomański, członek zarządu województwa Stanisław Bajda, wójt gminy Janusz Szabaga, przewodniczący rady Lucjan Fac. List do uczestników fety przysłał sam wojewoda Mirosław Karapyta.

Nie notable jednak tego dnia byli najważniejsi, a szkolna brać – dawni i obecni nauczyciele, dawni i obecni uczniowie. Z rozrzewnieniem wspomniano nazwiska wychowawców, ze wzruszeniem myśzkowano po klaskach: – To tu, w tej ławce siedziałem! A tam chodziliśmy na lody... – wdychał niejeden. Same uroczystości były wyjątkowo uroczyste oprawione: najpierw msza w miejscowym kościele, potem rocznicowa akademia wraz z wręczeniem nagród i pamiątek, potem odczyt na temat zaciej patronki, koncert szkolnej orkiestry, pokaz tańca, inscenizacja teatralna... Kto nie wysiedział na oficjalnej części spotkania, wędrował po szkolnych korytarzach, a do zwiedzania było sporo: uczniowie przygotowali wystawę prac o świętej Jadwidze, zebrali archiwalne zdjęcia z życia szkoły itp. Na koniec – jak na wielką fetę przystało – odbyła się wielka uczta.



Członek zarządu województwa podkarpackiego Stanisław Bajda składa okolicznościowe gratulacje i życzenia dyrektorze szkoły Krystynie Rabe-Opackiej



W dniu jubileuszu szkoła pękała w szwach.

**WYPRZEDAŻ**  
**Lighting**  
**do -70%**  
**34 zł** w komplecie energooszczędne żarówki GU10 - 11 W **tylko 255 zł**  
**Poniedziałek-Piątek 10-18, Sobota 9-14**  
**ZAPRASZAMY!**  
**Firmowy Salon Oświetleniowy LIS POLAND Sp. z o.o.**  
**37-710 Żurawica koło Przemyśla, ul. Przemyska 8, przy głównej trasie**  
**tel.: +48 16 672 36 20, fax: +48 16 672 31 50**  
**KUPON RABATOWY -5%**  
**POKAZ TEN KUPON OTRZYMASZ RABAT**  
**www.lis-poland.pl**  
**RABAT - 5% NIE ŁĄCZY SIĘ Z INNYMI PROMOCJAMI I WYPRZEDAŻAMI ORGANIZOWANYMI PRZEZ FIRME**

# 9. WIELKI PIKNIK Charytatywny

Zabieramy  
na wakacje  
45 dzieci



Darczyńcom  
dziękujemy!  
Za tydzień wyniki kwesty!

Życia Podkarpackiego, Fundacji Życia Podkarpackiego  
„Podaruj Dzieciom Radość” oraz służb mundurowych, Przemysła  
i okolic POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA PRZEMYŚLA



LUKASZ MENDYCHOWSKI

PRZEMYŚL: 9. Wielki Piknik Charytatywny już za nami

## Po raz kolejny mówimy: wielkie dzięki!

To już dziewiąty raz wspólnie bawiliśmy się, pomagając innym. 13 czerwca przemysłanie pokazali, że mają wielkie serca. W imieniu redakcji, Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”, służb mundurowych, MKS Polonia Przemysła i Fibris SA mówimy wszystkim: Wielkie dzięki!

Nasz piknikowy plac odwiedziły w tym roku rzesze ludzi. Wszystko układało się od początku znakomicie. Po sobotnim skwarze obawialiśmy się nieco pogody, ale na szczęście niedziela nie była ani za gorąca, ani deszczowa. Dlatego planowo mogliśmy rozpocząć realizację programu 9. Wielkiego Pikniku Charytatywnego „Podaruj Dzieciom Wakacje”. A w programie atrakcji było naprawdę mnóstwo.

### Koncerty, koncerty

Tegoroczny Wielki Piknik Charytatywny „Podaruj Dzieciom

Wakacje” odbywał się na kilku płaszczyznach. Przy dolnej stacji kolejki krzeselkowej stała nasza estrada, na której działo się wiele. Na początek czas umilili młodzi wykonawcy z przemyskich szkół. Ten koncert koordynował Artur Mykita z Centrum Piosenki Dziecięcej w SP 15 oraz dyrektor tej szkoły Mirosław Bar. Serdecznie im za to dziękujemy! Atmosferę mocno podgrzał występ zespołu Ćma, który zagrał bardzo dynamiczną muzykę. Jak zwykle na naszym Wielkim Pikniku nie zabrakło znakomitych tancerzy ze Szkoły Tańca A-Z Aleksandry Sołgi. Na estradzie pojawili się tancerze Formacji Tanecznej A-Z, dziecięcego zespołu tanecznego oraz najmłodszego „dziecka” Szkoły Tańca A-Z – Dance4Fun Club. W klimat dancingu lat sześćdziesiątych wprowadzili nas muzycy Kapeli Folkloru Miejskiego „Fidelis”, a zupełnie współczesną muzykę zagrał zespół Amity z

Arkadiuszem Kłusowskim, laureatem programu „Mam talent”. No i wreszcie na sam koniec na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru – zespół Róże Europy. To był naprawdę niezapomniany koncert! Estrada była także miejscem rozstrzygnięcia konkursów, wręczenia nagród, pucharów i licytacji.

### Ale się działo!

Ale nie tylko na estradzie działy się rzeczy znakomite. Na płycie głównej stadionu Polonii zostały rozegrane mecze piłkarskie oldbojów: Polonia Przemysła – Pogoń Lwów oraz Fibris – Reprezentacja Podkarpacia. Na płytach bocznych trwały piłkarskie spotkania innych drużyn. Można było przejechać się samochodem terenowym prowadzonym przez kierowców sekcji Off Road albo quadem firmy „Euroterm”. Dla chętnych były loty balonem na uwięzi i loty tandemowe parolotnią, na które zapraszali członkowie grupy

„Latam, bo chcę”. Zachwyt wzbudził pokaz sprzętu i umiejętności służb mundurowych. Policja rzeszowska pokazała, jak likwidować podejrzany pakunek, a Straż Ochrony Kolei dała pokaz tresury psów. Swoje, pełne ciekawych rzeczy stanowiska miały także inne służby mundurowe. Na piknikowym placu odbyły się historyczne, I Mistrzostwa Przemysła Drwali oraz Gala Boks Amatorskiego na Wolnym Powietrzu, a także Gala Sztuki Walk Wschodu. Nasz piknik miał wymiar proekologiczny i przebiegał w tym roku pod hasłem „Życie przyjazne środowisku”. Wiele więc było podczas imprezy akcentów proekologicznych. Oprócz stawy duchowej, mieliśmy także znakomitą grochówkę. Atrakcji było jeszcze o wiele, wiele więcej.

### Dziękujemy

Kolejny raz wspólnie udało się zrealizować cel, który przyświe-

ca od lat organizacji Wielkich Pikników – zbiórka pieniędzy na organizację letniego wypoczynku dla dzieci z najuboższych rodzin Przemysła. To dla tych dzieci po raz dziewiąty podjęliśmy się wspólnie organizacji tego ogromnego przedsięwzięcia. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie nasi patroni honorowi, partnerzy, darczyńcy i sponsorzy. Dziękujemy wszystkim razem i każdemu z osobna. Kłaniamy się nisko wszystkim wolontariuszom, którzy włączyli się w organizację 9. Wielkiego Pikniku Charytatywnego „Podaruj Dzieciom Wakacje” i przede wszystkim Wam, Drodzy Czytelnicy. Za to, że byliście z nami, że byliście hojni, że po raz dziewiąty mogliśmy na Was liczyć. Jeszcze raz mówimy wszystkim: Wielkie dzięki! I do zobaczenia za rok.

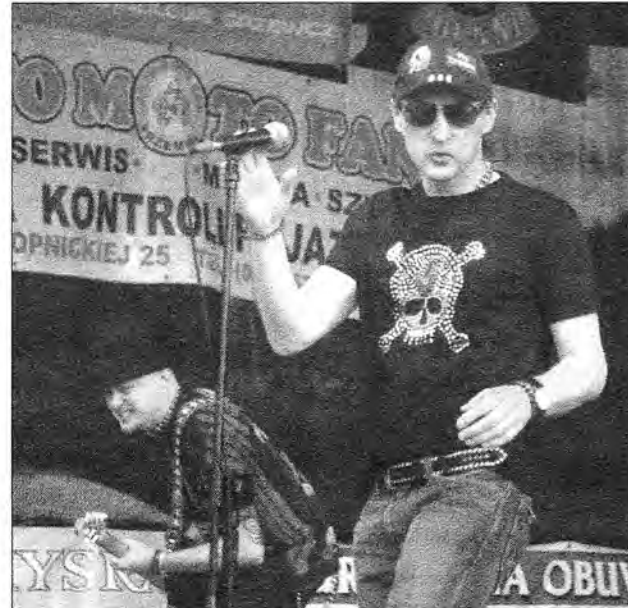
# 9. WIELKI PIKNIK



Tradycyjnie już, jak co roku, w Wielki Piknik włączają się aktywnie kierowcy samochodów terenowych z sekcji „Off Road”. Każdy chętny mógł poczuć smak jazdy po bezdrożach, a przy okazji wrzucić datkę do puszki. Wieczorem kierowcy przekazali uzbierane pieniądze na ręce redaktora naczelnego *Życia Podkarpackiego* **ARTURA WILGUCKIEGO**.



Przez kilkadziesiąt minut publiczność elektryzowała muzyka grupy Cma. Zespół, który powstał w ubiegłym roku, mówiąc kolokwialnie, dał nieźle czadu! Fani mogli podziwiać szerokie instrumentarium grupy, w której grają m.in. saksofonista i akordeonista oraz różnorodną gątkowo muzykę w ich wykonaniu.



To był koncert! Róże Europy pierwszy koncert zagrały 25 lat temu na festiwalowej scenie w Jarocinie. Po ćwierćwieczu gościliśmy zespół na scenie Wielkiego Pikniku. Publiczność znakomicie bawiła się przy dźwiękach takich utworów jak *Jedwab*, *Stańcie przed lustrami*, *Surfingujące buty* czy *Krew Marilyn Monroe* i nie chciała wypuścić muzyków ze sceny. Był też czas na zdjęcia i autografy. Sponsorem tego koncertu był Fibris SA



Laureat wielu przeglądów i festiwali, Kapela Folkloru Miejskiego Fidelis na estradzie 9. Wielkiego Pikniku Charytatywnego zagrała recital złożony z utworów dancinowych z lat sześćdziesiątych XX wieku. Kierownikiem i liderem kapeli będącej ambasadorem Przemysła w Polsce, jest **JAN NOWAKOWSKI**.



Na nasz Wielki Piknik dotarł też **MAKSYMILIAN MACH**, trzyletni chłopiec chory na artrogrypozę. Na jego leczenie i rehabilitację zbieraliśmy pieniądze podczas dwóch zimowych turniejów charytatywnych. Teraz rodzina Maksia na szczytny cel pikniku przekazała wielkiego misia i koszulkę z podpisami reprezentacji podkarpackich parlamentarzystów. Pieniądze za te fanty przeznaczone na licytację zasilili konto, z którego sfinansujemy letni wypoczynek dzieci z najuboższych rodzin Przemysła. Dziękujemy Ci, Maksiu!



Licytowaliśmy także rękawice bokserskie z autografem **LUCJANA TRELI**, boksera wagi ciężkiej, pięciokrotnego mistrza Polski, olimpijczyka, który podczas igrzysk w 1968 roku walczył z George'em Foremanem. Pan Lucjan był z nami podczas tej licytacji.



Jak wytresować dobrze psa, by współpracował z człowiekiem i pomagał mu wypełniać obowiązki? Pokaz tresury dali funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei.



Akcję „Malowane buzie” prowadziły panie ze stowarzyszenia pedagogicznego „Klanza”.



Żądni wrażeń mogli podziwiać Wielki Piknik z kosza balonu, z wysokości 30 metrów. Zdjęcie takiego widoku wykonał nasz fotoreporter **JACEK SZWIC**.



Jak zwykle nie zawiedli nas tancerze Szkoły Tańca A-Z. Na estradzie zaprezentowały się trzy grupy z tej szkoły: Formacja Taneczna A-Z, Dziecięcy Zespół Tańca A-Z oraz Dance4Fan Club. Całość pokazu prowadziła założycielka szkoły **ALEKSANDRA SOŁGA**, która w tym roku została wyróżniona tytułem Przemysłanin Roku w plebiscytcie TPiR.



Tegoroczny Wielki Piknik Charytatywny „Podaruj Dzieciom Wakacje” przebiegał pod hasłem „Życie przyjazne środowisku”. Na piknikowym placu pojawiły się więc urządzenia i maszyny pomagające dbać o czystość środowiska. Wszyscy mogli je zobaczyć m.in. w namiocie „Euroterm”.



Uwaga! Niebezpieczny materiał na placu! Jak sobie z nim poradzić? Udowodnił to policyjny pirotechniczny inspektor robot.



# Charytatywny - katejaoskoP



Sportowy hit dnia, czyli mecz oldbojów Polonia Przemysł-Pogoń Lwów. Emocji na boisku nie brakowało. Podobnie jak podczas meczu Fibris - Reprezentacja Podkarpacia.



Miłośnicy walk wschodu, podobnie jak w ubiegłym roku mogli podziwiać zawodników uprawiających taki sport. Zobaczyliśmy pokaz karate i aikido.



Ewa KŁAK-ZARZECKA (3)

Zabawa „Zgaduj-Zgadula” z atrakcyjnymi nagrodami, tradycyjnie cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród uczestników Wielkiego Pikniku. W rozstrzygnięciu konkursów pomogli nam sponsorzy nagród i darczyńcy.



Na estradzie od godziny 10 do 13 królowali wykonawcy z przemyskich szkół podstawowych i gimnazjów. Ta część koncertu koordynowana była przez **ARTURĄ MYKIE** z Centrum Piosenki Dziecięcej w Szkole Podstawowej nr 15.



Od początku Wielkiego Pikniku aż do wieczora trwał konkurs „Zgaduj-Zgadula”. Uczestnicy, po odpowiedzi na proste pytanie, mogli wygrać bardzo atrakcyjne nagrody: telewizor LCD, laptop, skuter i wiele innych.



Laureat konkursu Mam talent, **AREK KLUSOWSKI** wraz ze swoim zespołem Amity zachwylił publiczność Wielkiego Pikniku Charytatywnego. Wielu mówiło, że przed nimi jest wielka przyszłość, czego oczywiście z serca im życzymy.



Swoje stanowiska miały wszystkie służby mundurowe, które są współorganizatorami Wielkich Pikników Charytatywnych „Podaruj Dzieciom Wakacje”.



W tym roku mieliśmy do dyspozycji profesjonalną, nową estradę. Za jej użyczenie dziękujemy bardzo dyrektor Przemyskiego Centrum Kultury i Nauki „Zamek” pani **RENACIE NOWAKOWSKIEJ**. To był prawdziwy chrzest bojowy nowej estrady, która do tej pory była użyta tylko raz, podczas uroczystości Bożego Ciała. Dziękujemy także dyrektorowi Centrum Kulturalnego **ADAMOWI HALWIE** i całej ekipie **AKUSTYKÓW** z CK za profesjonalizm z jakim nagłaśniali koncerty.



Jacek SZWIC (6)

Tradycyjnie, podczas Wielkiego Pikniku, dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy sprzętu służb mundurowych.



W tym roku na naszej piknikowej estradzie swoje umiejętności zaprezentowali także uczniowie Szkoły Muzycznej Yamaha z Przemysła.

Jak co roku miłym momentem naszego Wielkiego Pikniku było wręczenie podziękowań wszystkim patronom honorowym imprezy.



Dzielne panie z naszej redakcji wraz z uczennicami z przemyskiej szkoły gastronomicznej **DOMINIKA LETKA** i **ANNA FEDNAR** przez cały dzień wydawały pyszną żołnierską grochówkę.

## Piknikowy pełny pluralizm

Wielki Piknik włączyli się także aktywnie politycy z różnych stron polskiej sceny politycznej. Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości, z posłem Markiem Kuchcińskim na czele, przekazując na letni wypoczynek dla dzieci z ubogich rodzin 5 tysięcy złotych. Poseł Wojciech Pomajda (SLD), reprezentowany podczas imprezy przez dyrektora biura Mariusza Iwaniszyna, zapewnił dzieciom podczas letniego wypoczynku napoje chłodzące i dżemy. Dodatkowo rada powiatu SLD zadeklarowała zakup jednakowych czapek. Poseł Platformy Obywatelskiej Piotr Tomański zaprosił trójkę dzieci do Sejmu, a wycieczka połączona będzie ze zwiedzaniem Warszawy. Podczas pikniku obecny był także poseł Marek Rząsa, który również wsparł akcję. Przewodniczący Zarządu Regionu Ziemia Przemyska NSZZ „Solidarność” Andrzej Buczek przekazał na rzecz Wielkiego Pikniku wydawnictwa książkowe. Wszystkim za włączenie się w pomoc dzieciom z ubogich rodzin bardzo gorąco dziękujemy!

ŻYCIE PODKARPACIE 16 CZERWCA 2010

W nasz Wielki Piknik włączyli się paralotniarze z grupy „Latam, bo chcę”, których poczynania koordynował **ROMAN BORATYN**. Członkowie grupy zapraszali wszystkich chętnych na loty tandemowe.



**PIERWSZE MISTRZOSTWA DRWALI ZIEMI PRZEMYSKIEJ** wygrał reprezentant Nadleśnictwa Jarosław Franciszek Gościak

# Wielkie rżnięcie



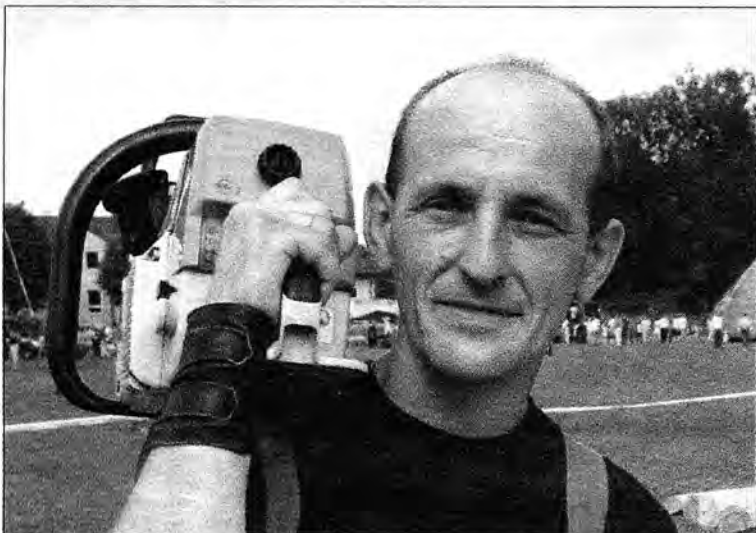
O tytuł mistrza bili się reprezentanci czterech nadleśnictw: **KRZYSZTOF DZIKI** i **ANDRZEJ DYS** z Lubaczowa, **ANDRZEJ SZCZEPANEK** i **FRANCISZEK GOŚCIAK** z Jarosławia, **PIOTR CZYŻYK** i **TADEUSZ GERULA** z Birczy oraz **JACEK BARSZCZAK** z Krasiczyna.

Praca drwala to bardzo seksowne zajęcie, przez dzień cały tylko rąbanie i rżnięcie... – tak niektórzy dopingowali zawodników.

**W** zawodach drwali udział wzięło siedmiu chłopów. Publiczność, głównie żeńska, z podziwem komentowała szerokie bary, tęgie karki i umięśnioneramiona. Według kryteriów obstawiano też i zwycięzcę. Ku zaskoczeniu zebranych, najlepszy okazał się ten, który utrzymał na wodzy nerwy. Ale od początku. O tytuł mistrza bili się reprezentanci czterech nadleśnictw: Krzysztof Dziaki i Andrzej Dys z Lubaczowa, Andrzej Szczepanek i Franciszek Gościak z Jarosławia, Piotr Czyżyk i Tadeusz Gerula z Birczy oraz Jacek Barszczak z Krasiczyna. Do wykonania mieli cztery zadania. Pierwsze – rozmontować pilarkę, przełożyć prowadnicę i łańcuch i precyzyjnie skrócić wszystko z powrotem, drugie – okręcić serię sęków z wielkiej kłody, trzecie – uciąć z pnia po cztery plastry odpowiedniej grubości, trzecie – podnieść metrowy wałek i dobiec z nim do mety. Komisja sędziująca punktowała i czas, i precyzję wykonania, a także przestrzeganie zasad bezpieczeństwa pracy (czy drwal pracuje w kasku, czy ma rękawice, czy przesłonił twarz specjalną maską itp.).

## A w nagrodę – kosy i siekieromłoty

Piknikowa publiczność z wielkim zainteresowaniem śledziła poczynania drwali. Być może więc trema sprawiła, że niektórym puściły nerwy: a to klucz wypadł z dłoni, a to ręce drżały zbyt mocno, by dało się założyć łańcuch, a to źle założony łańcuch sprawił, że cały manewr trzeba było wykonać ponownie, tracąc cenne sekundy... Nerwy sprawiły też, że niejedni zapomnieli o rękawicach albo



**FRANCISZEK GOŚCIAK** (w środku) – pierwszy drwal Ziemi Przemyskiej: – Wychowałem się w lesie. Lubię swoją pracę i nie zamieniałbym jej na żadną inną. Nie jest to łatwe zajęcie. Nieraz przychodzi taka chwila, że ma się dosyć: potu, much, błota, komarów. Ale w domu długo nie wysiedzi – las ciągnie. Mówi się, że las po pracy w kopalni ma drugie miejsce pod względem liczby wypadków. Dlatego tak ważne jest opanowanie i zasady BHP. Jak zaczynałem pracę w kasku, czułem się dziwnie, ale kiedy dostałem kilka razy konarem w głowę i właśnie kask mnie ochronił – przestałem się tym przejmować. Teraz bez kasku do pracy nie pójde i tyle.

osłonie na twarz. Sędziowie skrupulatnie mierzyli czas i naliczali punkty karne za błędy. Po podliczeniu wyników okazało się, że laur mistrza należy się reprezentantowi Nadleśnictwa Jarosław Franciszkowi Gościakowi – wcale nie najpotężniejszej postury, za to perfekcyjnie opanowanemu. W nagrodę pierwszy drwal Ziemi Przemyskiej otrzymał markową kosę spalinową. Drugie miejsce zajął Jacek Barszczak (nadleśnictwo Krasiczyn), trzecie – Andrzej Dyś (nadleśnictwo Lubaczów). Żaden z drwali nie odszedł z pustymi rękoma. Wśród nagród były akcesoria przydatne do pracy w lesie: plecak pełen oleju do silnika, kask, siekieromłot itp.

\*\*\*

Zawody drwali odbyły się dzięki uprzejmości Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

(oh)

Mistrzostwa drwali – za zgodą dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie Edwarda Balwierczaka – zorganizowali podlegli mu nadleśnicy: birczański – Zbigniew Kopczak, krasiczyński – Przemysław Włodek, jarosławski – Roman Januszczak i Lubaczowski – Zenon Szkamruk wraz z zastępcami.



Piknikowa publiczność z wielkim zainteresowaniem śledziła poczynania drwali. Być może więc trema sprawiła, że niektórym puściły nerwy: a to klucz wypadł z dłoni, a to ręce drżały zbyt mocno, by dało się założyć łańcuch, a to źle założony łańcuch sprawił, że cały manewr trzeba było wykonać ponownie, tracąc cenne sekundy...



Nagrody drwalom wręczał między innymi zastępca nadleśniczego nadleśnictwa Bircza **STANISŁAW REBISZ**, mistrzowską oprawę konferansjerską zapewnił rzecznik krośnieńskiej RDLP **EDWARD MARSZAŁEK**.



W namiocie przygotowanym przez Nadleśnictwo Bircza dzieciaki wraz z rodzicami mogły poznać bogactwo flory i fauny podkarpackich lasów.









9. Wielki Piknik Charytatywny – gala „PIERWSZY KROK BOKSERSKI”

# Triumf Niedźwiadków

13 walk 26 bokserów w trzech kategoriach wiekowych, jedna potyczka płci pięknej i setki kibiców, którzy z zacięciem obserwowali ringowe zmagania, to efekt nowatorskiego pomysłu, jaki wspólnie z sekcją bokserską „Niedźwiadków” Przemysł wdrożyliśmy w życie. Zdaniem niemal wszystkich obserwatorów, organizacja turnieju pod hasłem „Pierwszy krok bokserski” na otwartym powietrzu była strzałem w dziesiątkę!

Pomysł był na tyle niekonwencjonalny, że... nie mieliśmy nawet możliwości skorzystania z doświadczeń innych w organizacji tego typu imprezy. Boks na wolnym powietrzu to wielka rzadkość, ale postanowiliśmy spróbować. I udało się! Oczywiście pewne niedociągnięcia były, ale, jak powiedział prezes Podkarpackiego Związku Bokserskiego w Rzeszowie Zbigniew Szmigiel, nie miały one większego wpływu na płynność imprezy. – Byłem bardzo ciekawy, jak to się uda. Od czasu, jak działałem w boksie, czegoś takiego jeszcze nie widziałem. Chwałę, bo jest za co. Bardzo mi się podobało. Ale nie tylko mnie, bo trenerzy kilku zespołów już pytali, czy mogliby coś podobnego zrobić u siebie. Zgłosili zapotrzebowanie na takowe zawody w Świelczy czy Stalowej Woli – powiedział.

Na turniej przyjechali młodzi pięściarze z sześciu podkarpackich klubów z: Jarosławia, Rzeszowa, Sanoka, Stalowej Woli i Mielca. Galę zainaugurowała walka dziewcząt, podopiecznych Kazimierza Koreckiego z „Niedźwiadków” Przemysł. Zarówno Sandra, jak i Barbara włożyły w trzyrundowy pojedynek wiele ambicji i serca. Sędziowie mieli twarde orzechy do zgryzienia, więc zarządził remis. Znakomity pojedynek obserwowali kibice w kategorii 63 kg wśród kadetów, w którym przemyslanin Tomasz Artym pokonał rzeszowianina Marcina Dykiela. Potrafiący już bić kombinacyjnymi sekwencjami i szybki w ringu T. Artym wybrany został jednogłośnie najlepszym bokserem gali i na estradzie głównej z rąk naszego gościa specjalnego Lucjana Treli odebrał puchar i statuetkę za to wyróżnienie.

Problemy z pokonaniem klubowego kolegi nie miał inny zawodnik „Niedźwiadków” Jarosław Wytrykusz, regularnie występujący w bokserskiej seniorskiej III lidze, będąc „wypożyczonym” do Wisłoka Rzeszów. Swoje wygrane odnotowali bokserzy z odradzającej się sekcji w Jarosławiu. Wśród juniorów triumfowali w najbliższej kategorii Piotr Ożga oraz w najcięższej Artur Bulik.

Serdecznie dziękujemy prezesowi Podkarpackiego Związku Bokserskiego w Rzeszowie Zbigniewowi Szmigielowi za bezpłatne udostępnienie ringu oraz członkom sekcji bokserskiej „Niedźwiadków” Przemysł na czele z Marcinem Miśkowem za godziny ciężkiej pracy przy przygotowaniu całej imprezy! Dzięki!

MG



Jedyna walka kobiet. Sandra Bogdańska (z prawej) kontra Barbara Świstak.



W wielu walkach emocjonujących i dramatycznych spięć nie brakowało.



Tomasz Artym najlepszy bokser turnieju.

#### WYNIKI WALK (NA PIERWSZYM MIEJSCU ZWYCIĘZCY):

Dziewczęta – kategoria 54 kg: Sandra Bogdańska (Niedźwiadki Przemysł) – Barbara Świstak (Niedźwiadki Przemysł) remis

#### Chłopcy

Kadeci – kategoria 57 kg: Łukasz Dyląg (Walter Rzeszów) – Paweł Wnuk (Walter Rzeszów); kategoria 60 kg: Michał Zdziński (Wisłok Rzeszów) – Krzysztof Kowalito (Wisłok Rzeszów); kategoria 63 kg: Tomasz Artym (Niedźwiadki Przemysł) – Marcin Dykiel (Wisłok Rzeszów); kategoria 66 kg: Jarosław Wytrykusz (Niedźwiadki Przemysł) – Paweł Lisak (Niedźwiadki Przemysł); kategoria 70 kg: Konrad Pitsarski (Walter Rzeszów) – Maciej Magdziak (Legenda Jarosław); kategoria 75 kg: Dawid Iwiński (Walter Rzeszów) – Aleksander Bulik (Legenda Jarosław).

Juniorzy – kategoria 54 kg: Piotr Ożga (Legenda Jarosław) – Rafał Długosz (Niedźwiadki Przemysł); kategoria 69 kg: Stefan Majewski (Niedźwiadki Przemysł) – Marcin Kret (Ring Sanok); kategoria 75 kg: Maciej Kochan (Feniks Stalowa Wola) – Marcin Sowa (Iryda Mielec); kategoria 91 kg: Artur Bulik (Legenda Jarosław) – Jakub Pluta (Wisłok Rzeszów).

Seniorzy – kategoria 69 kg: Dawid Sowa (Feniks Stalowa Wola) – Jarosław Romaniuk (Ring Sanok).

## Ważne, jak trafisz

Rozmowa z 10-krotnym medalistą Mistrzostw Polski w kategorii ciężkiej, 5-krotnym złotym medalistą tegoż czempionatu, uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich w Meksyku w 1968 r. **LUCJANEM TRELA.**

**Bokserskie imprezy na świeżym powietrzu nie są codziennością.**

– Zgadza się. Spotkałem się z tym w Przemyslu i bardzo mi się podoba. Supersceneria, podobnie atmosfera. Choć jak sięgam pamięcią, za moich szczeniowych lat w Stalowej Woli organizowane były podobne walki.

**Jeśli pada nazwisko Trela, większość kojarzy je z walką z wielkim George'em Foremanem, rozegraną w czasie Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Ale przecież pana kariera to nie tylko ta walka...**

– Oczywiście, że nie. W swojej karierze stoczyłem kilka ciekawych zwycięskich walk, jak choćby te z Niemcami Husingiem i Fenhagelem czy Rumunem Alexem. Podczas występów na ringu miałem również sporą konkurencję wśród polskich bokserów wagi ciężkiej, by wymienić: Branickiego, Gugniewicza czy Walickiego. To była czołówka europejska i naprawdę trzeba było się postarać, aby przeskoczyć tych zawodników.

**Pięć tytułów mistrza Polski to nie byle co.**

– No tak, w wadze ciężkiej rzadko się spotyka, aby ktoś zdobył tyle tytułów. Jestem z tego bardzo dumny, tak samo jak z faktu, że do tej pory jestem rekordzistą pod względem udziałów w mistrzostwach Polski seniorów, w których łącznie wystartowałem czterdzieści razy.

**Walczył pan z zawodnikami z Przemysła?**

– Walczyłem tutaj kilka razy. Jeszcze w juniorach wiele problemów stwarzał mi Adaś Pasikowski. Słyszałem od Mariana Jabłońskiego, że nie żyje. Szkoda.

**Wróćmy na moment do wspomnianej walki z George'em „Big” Foremanem w Meksyku. Prawdą jest, że po werdykcie na korzyść przyszłego pastora, jednego z największych bokserów w historii, kibice gwizdali?**

– Prawdą. Najpierw gwizdali na mnie, kiedy zobaczyli nas w ringu. Foreman, dwumetrowy olbrzym i ja grubo ponad dwadzieścia centymetrów niższy. Myśleli początkowo, że pomyliłem sobie wagę. Po pierwszej rundzie kibice przekonali się, że jednak wszystko jest w porządku. Czuję ich sympatię i po końcu walki i werdykcie 4:1 dla George'a zaczęli gwizdać. Kilka minut to trwało. Jak się później dowiedziałem, dwóch sędziów dało remis, ale ze wskazaniem na Foremana.

**Jak się panu udało, mając 172 centymetry wzrostu, zaważnąć**



**na kilka lat wagą ciężką w Polsce?**

– Po pierwsze praca. Po drugie i trzecie, także praca. Pracowałem długo i sumiennie nad sobą, szczególnie nad szybkością i wytrzymałością. To w czasie walk procentowało. Miałem niezły balans ciała i kiedy gość o trzydzieści kilogramów cięższy ode mnie przesywał ciosem powietrze, już wiedział, że w miejscu, gdzie się zatrzymał, dostanie niespodziewany cios.

**Kiedy dzisiaj czyta się o wyczynach polskich bokserów amatorów, którzy odpadają już w pierwszych rundach Mistrzostw Europy, to krew zaczyna się burzyć. Dlaczego tak jest?**

– Mamy taki boks, jaki jest sport w Polsce. Niestety, obecnie trzeba pieniądze. Kto je ma u nas? Siatkówka, w porывach piłka ręczna i piłka nożna. Tyle. Polski boks amatorski jest na samym dnie i obawiam się, że nie podniesie się stamtąd. U nas boksować chcą tylko do wieku juniora. Potem, kiedy taki młody człowiek zda maturę, rozgląda się albo za studiami, albo za pracą. Boks mu nic nie może zaoferować. Kiedyś było inaczej. Człowiek szedł na kilka godzin do pracy, potem na trening i zasuwał. Kogo teraz, w tych wygodnych czasach, na to stać?

**W naszym kraju rozkwita za to boks zawodowy.**

– Za dużo powiedziane, choć zgadzam się, że zawodowy stoi na wyższym poziomie. Nie czarujmy się: u nas są tylko rodzyнки. Adamek, Włodarczyk, Jackiewicz. Być może w przyszłości: Masternak czy Kotdziej.

**Większość fachowców nie wróży Adamkowi oszałamiającej kariery w wadze ciężkiej. Co pan na to?**

– Polacy lubią szukać dziury w całym. Adamek jest szybki. Ma głowę na karku. Znakomicie wytrzymał pojedynki kondycyjnie. Jedną z bokserskich prawd jest zdecydowanie na jego korzyść: czasami nieważne ile ważysz, ważne, jak trafisz.

Mariusz GODOS

# Futbol na pikniku

Pikniki organizowane przez naszą redakcję i służby mundurowe wynikły z chęci spotkania na wolnym powietrzu tychże służb ze społeczeństwem miasta Przemysła. A że chłopcy lubią przy takiej okazji pokopać sobie piłkę, to w każdej z organizowanych czerwcowych imprez musiała być piłka nożna. W tym roku też była.

Zanim na stadion i parking przy wyciągu ściągnęły tłumy, piłkarze rozpoczęli zabawę. Na bocznym boisku stadionu przy ulicy Sanockiej rozegrano mecze jakby na rozgrzewkę całej imprezy. Sprawdziły się w piłkarskim boju drużyny Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych, 14. batalionu Zmechanizowanego, Policji, Służby Więziennej, Służby Ochrony Kolei, Batalionu Czołgów w Żurawicy i Quick Service. Ale wszyscy czekali na wydarzenia, jakie miały się rozegrać na płycie głównej stadionu Polonii.

## Fibris SA – Reprezentacja Oldbojów Podkarpacia 1:8 (0:2)

**Bramki:** 0:1 Czyrek, 0:2 J. Sobejko, 0:3 Bukalski, 0:4 Bukalski, 0:5 Korab, 0:6 Bukalski, 0:7 M. Banaś, 1:7 Głuchowicz, 1:8 B. Kawecki.

**Fibris S.A.:** Piotr Tomaszek, Łukasz Przybyszek – Krystian Golik, Wojciech Błachowicz, Wiesław Panek, Andrzej Ner, Ireneusz Jędrzych, Janusz Milanik, Łukasz Rudnicki, Mateusz Ustrzycki, Tadeusz Cieplicki, Krzysztof Cizman, Maciej Kotula, Wojciech Choma, Krzysztof Głuchowicz, Tomasz Gudzelak, Grzegorz Hajduk, Stanisław Iwanów. **MENEDŻER:** Krystian Golik.

**Podkarpacie:** Władysław Jachimecki, Wojciech Sabat – Jan Niemiec, Bogdan Zając, Krzysztof Bukalski, Bogusław Kawecki, Jan Domarski, Janusz Czyrek, Józef Janicki, Mariusz Rop, Henryk Rożek, Zbigniew Piechota, Jerzy Sobejko, Mariusz Banaś, Władysław Andruszewski, Krzysztof Korab, Jan Rochecki. **MENEDŻER:** Krzysztof Dominiak. **TRENER:** Stanisław Iwanów.

Drużyna Fibrisu, podejmując się meczu z reprezentacją oldbojów Podkarpacia, postawiła sobie bardzo trudne zadanie. Bukalski, Domarski, Zając to byli reprezentanci Polski, kilku zawodników z Podkarpacia zaliczyło staże w I i II lidze. Mimo to Fibris trzymał się dzielnie do końca pierwszej połowy i te dwa gole utracił w ostatniej minucie tej odsłony. W drugiej odsłonie Fibris osłabł i był już łatwym kąskiem dla doświadczonych oldbojów. Nie pomogło Fibrisowi wprowadzenie na boisko Staszka Iwanowa (byłego pracownika Płyt Piłśniowych), który mimo rozpoczętego ósmego krzyżaka, poruszał się po nim całkiem nieźle. W drużynie oldbojów mogła przypaść do gustu świetna koncentracja w bramce Władysława Jachimeckiego, doskonały przegląd sytuacji w wykonaniu Bogdana Zająca i Mariusza Ropa, strzelecki spryt Krzysztofa Bukalskiego.

## Główny punkt piłkarskiego festiwalu

Polonia Przemysł – Pogoń Lwów 1:1 (0:0)

**Bramki:** 1:0 Kazek 35. min., 1:1 Dnistrian 46. min.



Pamiątkowe zdjęcie Polonii Przemysł, Pogoni Lwów, działaczy obu klubów oraz zaproszonych gości.

## POGOŃ LWÓW

Klub sportowy założony w 1904 roku na bazie piłkarskiej drużyny IV Gimnazjum we Lwowie. W roku 1907 przybrał nazwę Pogoń. W okresie II Rzeczypospolitej jeden z najlepszych klubów w Polsce. Klub wielofunkcyjny prowadził działalność w takich dyscyplinach, jak: boks, lekkoatletyka, łucznicтво, tenis, pływanie, hokej na lodzie, kolarstwo, piłka nożna. Barw tego klubu bronili najlepsi sportowcy, reprezentanci Polski, w tym pięciu braci Kucharów z Wacławem, reprezentantem Polski w piłce nożnej i hokeju na lodzie.

Piłka nożna święciła w klubie największe sukcesy. Pogoń Lwów od 1921 roku uczestniczyła w finałowych rozgrywkach o Mistrzostwo Polski. W latach 1922 – 1926 czterokrotnie (w roku 1924 nie wyłoniono Mistrza Polski) była najlepszą drużyną w kraju. W latach 1932, 1933 i 1935 zdobyła tytuły wicemistrza. W polskiej lidze zakończyła przerwane przez wojnę rozgrywki 20 sierpnia 1939 roku na trzecim miejscu.

W roku 2009 kilkunastu działaczy polonijnych postanowiło reaktywować Lwowski Klub Sportowy Pogoń. 13 czerwca meczem z przemyską Polonią nawiązali oficjalny kontakt z Macierzą.



Prezydent **ROBERT CHOMA** przekazał prezesowi Pogoni **MARKOWI HORBONIOWI** sprzęt sportowy oraz zdjęcie obu drużyn z roku 1922. Tak na początek...



Zaproszeni i goście powitani zostali na progu nowego budynku klubowego przez prezesa Polonii **ADAMA LISOWCA**.



**JÓZEF JANICKI** (Resovia Rzeszów) za chwilę poda piłkę **MARIUSZOWI BANASIOWI** (Polonia), a ten zdobędzie 7 bramek.

**Polonia:** Tomasz Król – Mateusz Kubas, Paweł Kitor, Oleksy Fedoriuk, Piotr Berezowski, Marek Gwóźdź, Andrzej Kot, Krystian Kazek, Mateusz Barszczak, Mateusz Wanat, Grzegorz Kubas oraz Mychajło Mykohon, Waldemar Jaroch, Bartłomiej Jaroch, Rafał Piłkowski.

**Pogoń:** Wasyl Szpuk – Jurij Wasylcow, Oleg Neofita, Mikołaj Pawlisz, Dmytro Michiejew, Iwan Halun, Dmytro Kowalczyk, Jerzy Fedosenko, Roman Baranczuk, Witalij Dnistrian oraz Andrzej Leusz, Bogdan Korol. **TRENER:** Edward Marczyński. **PREZES:** Marek Horboń.

Wizyta Pogoni Lwów w Przemysłu i jej mecz z przemyską Polonią miały charakter bardziej symboliczny niż sportowy. Obie drużyny spotkały się po 84 latach, bowiem to w 1926 roku odbył się ich ostatni mecz o ligowe punkty. Wcześniej drużyna Pogoni Lwów była nauczycielem dla protoplasty Polonii, jakim była drużyna o nazwie San. W 1911 roku Pogoń pokonała San 6:0 i wprowadziła przemyską jedenastkę na futbolową drogę. Dlatego została przyjęta w Przemysłu i na Podkarpaciu ciepło i godnie. Drużynę Pogoni powitał prezydent



**KRYSZTIAN GOLIK** jako menadżer i zawodnik drużyny Fibris podjął się trudnego zadania, ale jego drużyna, choć przegrała, nie zawiódła piłkarsko

Przemysła Robert Choma i prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej Kazimierz Greń. Witaj Pogon poseł na Sejm RP Marek Rząsa. Drużyna gości, która reaktywowała działalność klubu o tej nazwie we Lwowie rok temu, jest na dorobku i została obdarowana przez prezydenta Chomę sprzętem sportowym i piłkami do gry. Tak na początek współpracy.

Sam mecz nie był wielkim widowiskiem, co nie oznacza, że grano tylko przyjaźnie. Obu drużynom zależało na wygranej, ale udało się strzelić tylko po jednej bramce. W drużynie Pogoni wyróżnił się strzelec bramki Witalij Dnistrian.

## Sędziowie

Podczas każdego pikniku charytatywnego korzystamy z pomocy piłkarskich sędziów. Zawsze możemy na nich liczyć. W tym roku było podobnie. Świetnie zorganizował obsadę sędziowską pan Leszek Kogut. Sam społecznie sędziował dwa główne mecze, a pomagali mu w pierwszym Mateusz Żółkiewicz i Wojciech Wojciechowski, a w meczu Pogoni i Polonii Henryk Radoń i Andrzej Hreczka. Mecze służb mundurowych sędziowali: Kamiński, Rafał Konarzyński, a także Andrzej Hreczka i Henryk Radoń. Organizatorzy dziękują za ten gest.

Józef ZAGULAK



Ekologiczny wymiar tegorocznego pikniku

# Stawiajmy na ekologię

Tegorocznemu 9. Wielkiemu Piknikowi Charytatywnemu przyświecało hasło „Życie przyjazne środowisku”. Zabawa połączona była więc z edukacją ekologiczną dzieci i dorosłych.

Uczestnicy pikniku za sprawą pań Marzeny Żak-Popowicz i Marioli Delmanowicz mogli dowiedzieć się wszystkiego na temat segregowania odpadów i działalności PGK sp. z o.o. Firma przygotowała też pokaz sprzętu służącego do zbiórki i dezynfekcji odpadów komunalnych i do sprzątania ulic. Najmłodszy mieli sporo frajdy z wizyty na stoisku edukacyjnym przygotowanym przez Nadleśnictwo Bircza. Mogli na nim obejrzeć m.in. wiele gatunków zwierząt występujących w podkarpackich lasach.

Wręczyliśmy też nagrody uczestnikom zorganizowanego przez naszą redakcję konkursu plastycznego „Piękno najbliższej okolicy” dla uczniów przemyskich szkół podstawowych. Spośród prac uczniów klas I – III komisja konkursowa złożona z przedstawicieli naszej redakcji najbardziej urzekła ta autorstwa Emilii Popławskiej z SP nr 15, a w grupie IV – VI praca Anny Włoch z SOSW nr 1. Dla obu laureatek przewidzieliśmy nagrodę w postaci odtwarzaczy MP4. Drugą lokatę w kategorii I – III zajął Michał Kochan z SP 8, zaś w kategorii IV – VI Marta Młodowiec z SP 12 (nagroda – zestaw pasteli). Trzecie miejsce przypadło w udziale Kindze Kornak z SP 15 (klasy I – III) i Magdalenie Poczesnej z SP 15 (klasy IV – VI). Dla obu laureatek przygotowaliśmy nagrody książkowe. Jury konkursowe przyznało też kilkanaście wyróżnień.

### Rysowali aż miło

Konkurs plastyczny o tematyce ekologicznej „Selektywna zbiórka odpadów opakowaniowych” pod patronatem prezydenta miasta Roberta Chomy przeprowadzili podczas pikniku przedstawiciele wydziału ochrony środowiska UM: naczelnik Jerzy Wolski i inspektor Dawid Galeta. Chętnych do rysowania i zapału do pracy nie brakowało. Dzieci tak bardzo zaangażowały się w rywalizację, że co rusz trzeba było temperować kredki.

Ostatecznie jury konkursowe w kategorii wiekowej 5 – 9 lat nagrodziło pierwszym miejscem



Konkurs plastyczny dla dzieci pod patronatem prezydenta Przemysła cieszył się dużym powodzeniem.



Laureaci konkursu plastycznego przygotowanego przez wydział ochrony środowiska UM wraz z czuwającymi nad jego sprawnym przebiegiem inspektorem **DAWIDEM GALETĄ** i naczelnikiem **JERZYM WOLSKIM**.

Gabriela Ciepłego, drugim Magdalenę Kanię, a trzecim Oliwię Pikę. Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali Marcelina Lewicka i Wiktor Pecko. W starszej grupie wiekowej (10 – 12 lat) pierwszą lokatę zajął Norbert Figiela. Drugim miejscem uhonorowano Kamilę Figielę, a trzecim Julię Olech. Wyróżnienia trafiły do: Magdaleny Feduniewicz i Piotra Pecko. Na laureatów czekały atrakcyjne nagrody w postaci: odtwarzaczy MP3, encyklopedii i książek. W konkursie redakcja ŻP uhonorowała też dodatkowo prace: Oli Jakubowskiej, Łukasza Gremskiego, Klaudii Jakimiec, Miłosza Muszkieta i Madzi Michalew.



(ug) Stoisko głównego sponsora pikniku firmy Fibris SA, która do produkcji swoich wyrobów wykorzystuje wyłącznie naturalne surowce.



Na pikniku można było obejrzeć m.in. nowoczesny sprzęt ekologiczny, będący na wyposażeniu przemysłowego PGK.



Najmłodszy mieli sporo frajdy z wizyty na stoisku edukacyjnym przygotowanym przez Nadleśnictwo Bircza.



Za sprawą pań Marzeny Żak-Popowicz i Marioli Delmanowicz z PGK sp. z o.o. uczestnicy pikniku mogli dowiedzieć się wszystkiego na temat segregacji śmieci.

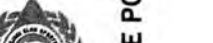
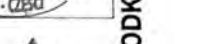
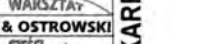
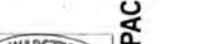
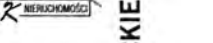
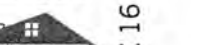
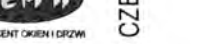
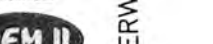
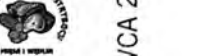
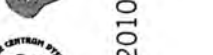
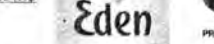
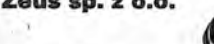
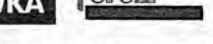
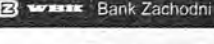
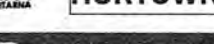
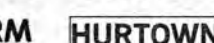
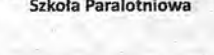
Sponsor główny:



Patroni medialni:



Przyłączyli się:



ŻYCIE PODKARPACKIE 16 CZERWCA 2010

Znowu do wielu z Państwa uśmiechnęło się szczęście

# Emocjonujące chwile



Koszulkę reprezentacji polskich parlamentarzystów wylicytował **ROMAN KOSZTYŁA**.



Shczęście uśmiechnęło się do pani **ANNY KROCZEK**, która wygrała 42-calowy telewizor LCD firmy LG.



Rower ufundowany przez firmę Transbet trafił w ręce **MAŁGORZATY JAROCH**. Nagrodę wręcza właściciel **MARIUSZ GROCHOWICZ**. W całej zabawie na estradzie pomogli nam również: **MICHAŁ MARTOWICZ**, współwłaściciel firmy Euroterm, **ROBERT ŻERO**, właściciel Auto Moto Fan, **WOJCIECH BŁACHOWICZ**, wiceprezes Fibris SA.



Najcenniejszą nagrodę w zabawie „Zgaduj-Zgadula” – skuter Zipp Basic - zwyciężczyni **RENACIE CHUDZIO** przekazuje **KRYSTIAN GOLIK**, prezes firmy Fibris SA, która była głównym sponsorem tegorocznego pikniku.



Na scenę z ogromnym pluszowym misiem zmierza nasza redakcyjna koleżanka **MAŁGORZATA TOMASIAK**. Za moment zostanie zlicytowany za kwotę 100 zł.



Koszulka reprezentacji Dynama Kijów, należąca do Adrija Szewczenki, poszła na licytacji za 200 zł. Nowy właściciel **PAWEŁ ŻURAWSKI** dopełnia niezbędnych formalności.

## PATRONI HONOROWI WIELKIEGO PIKNIKU

- Prezydent Miasta Przemysła Robert Choma
- Komendant Miejski PSP bryg. mgr inż. Tadeusz Kudyba
- Dyrektor Izby Celnej Piotr Daniel
- Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych ppłk dypl. Zenon Brzuszek
- Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej płk SG Dominik Tracz
- 14. Batalion Zmechanizowany ppłk Waldemar Rybak
- 4. Okręgowe Warsztaty Techniczne ppłk Janusz Piwko
- Komenda Miejska Policji mł. insp. Krzysztof Pobuta
- Straż Miejska Jan Geneja
- Straż Ochrony Kolei komendant Jan Brzeźawski
- Dyrektor Zakładu Karnego w Medyce mjr Edmund Matrejek
- Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie dyrektor mgr inż. Edward Bałwierczak
- Prezes Przemyskiej Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Przemysłu Andrzej Ziemniak
- Prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji sp. z o.o. Janusz Fudała
- Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Przemysłu Krzysztof Majcher
- Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki UM Jan Jarosz
- Naczelnik Wydziału Sportu UM Zbigniew Rużycki
- Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM Jerzy Wolski
- Przemyskie Centrum Kultury i Nauki „Zamek” Renata Nowakowska
- Wydział Spraw Społecznych i Obywatelskich UM Danuta Wiech
- Prezes MKS Polonia Adam Lisowiec
- Prezes Honorowy MKS Polonia Jerzy Miśkiewicz
- Centrum Kulturalne w Przemysłu Adam Halwa
- POSiR Mariusz Zamirski
- Młodzieżowy Dom Kultury w Przemysłu Adam Król

## PARTNERZY:

- Andrzej Obara
- Anna i Marek Sosnowscy
- Barbara Boroń – Oriflame
- Butmet – Ireneusz Łaba
- Delikatesy MAX
- Kazimierz Chachura
- Dariusz Niedźwiedz
- Michał Bogucki
- Mieczysław Matwiej
- Paweł Jucha
- Piekarnia „KłOS”
- Piekarnia Ochendusko
- Piekarnia Pelc
- Sekcja „OFF-ROAD”
- SKOTBUT
- Władysław Andruszewski
- Zakład Wykonawstwa Robót Elektrycznych „Elektro-Instal” Zenon Wagita
- Zespół Szkół Usługowo-Hotelarskich i Gastronomicznych: Dominika Letka i Anna Fednar z klasy II ZKA

ucherów turystycznych na kwotę 300 zł, przekazanych przez biuro podróży Extra Urlop.pl, zostali: Adrian Pałkowski, Jolanta Pawłucka, Cezary Feduniewicz, Robert Węclaw i Małgorzata Pałkowska. Komplet opon od firmy Auto Moto Fan trafił do pani Joanny Kuszczki, laptop Samsung, którego fundatorem była firma Infores, do Jerzego Turczyka, skuter Zipp Basic (nagroda od organizatora) do Renaty Chudzio, a rower ufundowany przez firmę Transbet do Małgorzaty Jaroch. Na bezpłatny roczny kurs języka angielskiego, ufundowany przez Centrum Języków Obcych Student, będzie mógł uczęszczać Robert Węclaw. Wszystkim zwycięzcom gratulujemy!

(ug)

Każdy, kto liczył choć na odrobinę szczęścia, pojawił się pod piknikową sceną około godziny 18. O tej porze rozpoczęliśmy bowiem licytację sportowych gadżetów i tak bardzo oczekiwane przez uczestników pikniku rozstrzygnięcie konkursów z cennymi nagrodami.

W tegorocznej licytacji wziął udział podopieczny Fundacji Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość” Maksymilian Mach wraz z rodzicami i dziadkiem. Państwo Machowie postanowili wesprzeć szczytny cel, który przy-

świeca naszym piknikom i przekazali do zlicytowania olbrzymiego misia oraz koszulkę reprezentacji parlamentarzystów polskich. Pierwszego za kwotę 100 zł zlicytował Andrzej Gwiazdoń, natomiast koszulka za 50 złotych trafiła do rąk Romana Kosztyły. Kolejną koszulkę reprezentacji Dynama Kijów z autografem Adrija Szewczenki udało się zlicytować na kwotę 200 zł. Jej szczęśliwym posiadaczem został Paweł Żurawski. Za taką samą kwotę poszły rękawice bokserkie z oryginalnym autografem Lucjana Treli. Trafiły do Kamila Dziukie-

wicza. Zwycięzca licytacji mógł też osobiście uściskać bokserowi dłoń. Kiedy przyszedł czas na rozstrzygnięcie konkursu ŻP z cennymi nagrodami, emocje sięgnęły zenitu. Tym razem szczęście uśmiechnęło się m.in. do pani Anny Kroczeck, która została szczęśliwą posiadaczką telewizora LCD 42 cale (nagroda od organizatora). Kosiarka ogrodowa przekazana przez firmę Erem Mrówka trafiła do pani Alicji Synus, a dwie nawigacje samochodowe, ufundowane przez firmę Auto Moto Fan, jej właściciel Robert Żero osobi-

ście wręczył Patrykowi Trojanowi i Dorocie Nester. Biurka ufundowane przez firmę Meble Polonia trafiły natomiast do: Czesława Strumidła, Sylwii Ryś, Katarzyny Raczkowskiej, Doroty Jabteckiej, i Bronisława Derkacza.

## Zgadywali – wygrywali

Wszyscy, którzy w trakcie pikniku wzięli udział w zabawie Zgaduj-Zgadula, również mieli możliwość wygrania cenniejszych nagród. Warunkiem było udzielenie prawidłowej odpowiedzi na zadane pytanie. Szczęśliwymi posiadaczami 5 vo-



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

#### Zarząd Województwa Podkarpackiego

informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 w zakresie operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013

za pośrednictwem

LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, działającej na terenie gmin: Bircza, Fredropol, Krasiczyn, Medyka, Orty, Przemysł, Stubno, Żurawica

#### Termin składania wniosków:

Od 30 czerwca 2010 r. do 27 lipca 2010 r.

#### Miejsce składania wniosków:

Biuro LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, pl. Dominikański 3, 37-700 Przemysł, I piętro, pok. nr 16 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Kompletny wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu.

Wnioski należy składać na formularzu udostępnionym na stronach internetowych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl) oraz LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA” pod adresem: [www.ziemiaprzemyska.pl](http://www.ziemiaprzemyska.pl). Wnioski można również pobrać bezpośrednio w instytucjach wskazanych powyżej. Kryteria wyboru operacji przez LOKALNĄ GRUPĘ DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, określone w Lokalnej Strategii Rozwoju oraz wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru operacji udostępnione są na stronach: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl) oraz LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA” pod adresem: [www.ziemiaprzemyska.pl](http://www.ziemiaprzemyska.pl).

Limit dostępnych środków na operacje z zakresu „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” w obecnym naborze wynosi 221 713,00 zł.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w siedzibie Biura LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, pl. Dominikański 3, 37-700 Przemysł oraz pod numerem telefonu (16) 676 02 57, 691 079 944 w godzinach 7.30 – 15.30.

73327



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

#### Zarząd Województwa Podkarpackiego

informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 w zakresie operacji, które odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013

za pośrednictwem

LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, działającej na terenie gmin: Bircza, Fredropol, Krasiczyn, Medyka, Orty, Przemysł, Stubno, Żurawica

#### Termin składania wniosków:

Od 30 czerwca 2010 r. do 27 lipca 2010 r.

#### Miejsce składania wniosków:

Biuro LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, pl. Dominikański 3, 37-700 Przemysł, I piętro, pok. nr 16 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30.

Kompletny wniosek wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w terminie i miejscu określonym w niniejszym ogłoszeniu.

Wnioski należy składać na formularzu udostępnionym na stronach internetowych: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl) oraz LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA” pod adresem: [www.ziemiaprzemyska.pl](http://www.ziemiaprzemyska.pl). Wnioski można również pobrać bezpośrednio w instytucjach wskazanych powyżej. Kryteria wyboru operacji przez LOKALNĄ GRUPĘ DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, określone w Lokalnej Strategii Rozwoju oraz wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru operacji udostępnione są na stronach: Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego pod adresem: [www.si.podkarpackie.pl](http://www.si.podkarpackie.pl) oraz LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA” pod adresem: [www.ziemiaprzemyska.pl](http://www.ziemiaprzemyska.pl).

Limit dostępnych środków na operacje z zakresu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” w obecnym naborze wynosi 161 714,00 zł.

Szczegółowe informacje dotyczące naboru można uzyskać w siedzibie Biura LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA „ZIEMIA PRZEMYSKA”, pl. Dominikański 3, 37-700 Przemysł oraz pod numerem telefonu (16) 676 02 57, 691 079 944 w godzinach 7.30 – 15.30.

73330

## STACJE KONTROLI POJAZDÓW



Przemysł, ul. Lwowska 24  
tel. (16) 678 52 86  
Przemysł, ul. Dworskiego 106  
(baza PKS), tel. (16) 678 40 86

Badania techniczne do dowodów wszystkich typów pojazdów

79974

Najlepsze wesela  
w Przemyslu od 79 zł

– bogate menu,  
wspaniały wystrój.  
[www.hotelgloria.pl](http://www.hotelgloria.pl)  
Tel.: 16 678 22 82

Dla naszych gości  
basen i sauna gratis.

69745



**PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA  
WSCHODNIOEUROPEJSKA W PRZEMYSŁU**

ul. Tymona Terleckiego 6, 37-700 Przemysł, tel. 16 678 37 90

[www.pwsw.eu](http://www.pwsw.eu)

## STUDIA BEZPŁATNE

- Mechatronika
- Inżynieria środowiska
- Architektura wnętrz
- Socjologia
- Stosunki międzynarodowe
- Politologia
- Historia
- Filologia polska
- Filologia angielska
- Filologia ukraińska



#### W naszej ofercie:

- studia zaoczne, podyplomowe
- staże zagraniczne
- bezpłatne kursy przedmaturalne

Zapraszamy  
do klubu  
studenckiego ENIGMA  
oraz na  
siłownię

73326



Regionalny  
Ośrodek EFS

Przemysł



### Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Przemyslu

działający przy Przemyskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A.

zaprasza instytucje z powiatów: przemyskiego, jarosławskiego, przeworskiego i lubaczowskiego do skorzystania z oferty Ośrodka.

#### Oferujemy bezpłatne usługi:

- szkolenia z zakresu pozyskiwania środków finansowych z EFS
- doradztwo przy opracowywaniu projektów oraz ich realizacji i rozliczaniu
- animację inicjatyw lokalnych z zakresu rozwoju zasobów ludzkich
- diagnozę potrzeb lokalnych i tworzenie planów działania

Punkt informacyjny RO EFS w Przemyslu  
ul. Reja 6 (Park Miejski) Tel. 16 676 02 60

e-mail: [info\\_przemysl@roefs.pl](mailto:info_przemysl@roefs.pl)

[www.przemysl.roefs.pl](http://www.przemysl.roefs.pl)

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Województwo  
Podkarpackie



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

73329

## Ekstremalne zawody rowerowe DOWNHILL

### STOK NARCIARSKI

20 CZERWCA 2010  
W GODZ. 11.00-14.00

[www.posir.pl](http://www.posir.pl)

73334













**OTWARCIE JUŻ W CZERWCU 2010**

**NOWA HALA**  
**BAĆ-POL CASH&CARRY**

**BAC-POL**  
CASH&CARRY

Bać-Pol S.A. Filia Jarosław  
ul. 3 Maja 85, 37-500 Jarosław

godziny otwarcia:  
Pon.-Pt.: 6.00-18.00  
Sob.: 6.00-14.00

Zapraszamy odbiorców prowadzących działalność gospodarczą.

**Super Obsługa! Super Oferta! Super Ceny!**

www.bacpol.com.pl

**MEDYKA:** Nowy terminal na pieszym przejściu granicznym

## Medyka bliżej Europy

Nowy pawilon odpraw celnych powstał tuż przy tzw. czerwonej linii, wyznaczającej granicę między Polską i Ukrainą. Budowa nowego terminalu podyktowana była koniecznością poprawy warunków odpraw paszportowo-celnych. Wraz z infrastrukturą kosztował ok. 13 mln zł.

Do otwarcia terminalu miało dojść już 19 maja br. Jednak w związku z sytuacją powodziową na terenie województwa podkarpackiego otwarcie nowoczesnego punktu odpraw paszportowo-celnych w Medyce zostało przesunięte o prawie miesiąc. Doszło do niego 11 czerwca. Zastosowane w nim rozwiązania techniczne mają zapewnić bezpieczeństwo nie tylko podróżnym, ale również funkcjonariuszom. Jedno z nich to tak zwane bramki, stosowane na lotniskach, przy wejściu - chwali się dyrektor Wydziału Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie Wiesław Rygiel.

Do tej pory podróżni wracający z Ukrainy do Polski najpierw podchodzili do odprawy paszportowej, a potem dopiero celnej. W nowym budynku jest odwrotnie, co ma zapewnić porządek. Stary budynek, znajdujący się na obrzeżach medyckiego przejścia, ma być natomiast wykorzystywany na potrzeby obsługujących je służb.

### Dantejskie sceny

Niestety, na pierwsze dni funkcjonowania terminalu bardzo narzekali podróżni. - Zrobili coś za tyle milionów, a ludzie dalej się gniją i cisną. To, co działo się tutaj na inaugurację, przeszło jakiegokolwiek wyobrażenia. Około 200 do 300 osób stało w pełnym słońcu, oczekując na odprawę z Ukrainy do Polski. Kto był silniejszy, ten był szybciej odprawiony. A przecież to nie tak miało wyglądać - oburza się jeden z naszych Czytelników, który w dniu otwarcia był w Medyce. Jak nas zapewnili w Urzędzie Celnym w Przemyślu, z każdym dniem sytuacja się stabilizowała i obecnie jest już unormowana.

mars

**Supere RADIO TAXI 24h**

**196-23**  
**(16)-6704044**

Bezplatne zamawianie:  
**0800-442244**

Dla stałych klientów  
10% zniżki

Postoje: Nowo powstały - CH Tesco, Lwowska  
Rynek Starego Miasta,  
Grunwaldzka - Narutowicza,  
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecic

Prezydent Miasta Przemyśla zawiadamia, że w dniu 10.06.2010 r. został podany do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Przemyślu - Rynek 1 oraz w Wydziale Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Przemyślu - ul. Ratuszowa 10A - Projekt Wykazu osób przewidzianych do wynajmu lokali mieszkalnych w zasobach komunalnych w latach 2010 - 2012.

www.taxi.end.com.pl

**RADIO TAXI KRESY 24h**

**/16/ 670 61 61**  
**/16/ 196 26**

**WSZYSTKIE SIECI!!!**

**800 22 22 22**  
TELEFONY STACJONARNE!!!

POSTOJE:  
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka,  
Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

**TELE-TAXI JAROSŁAW**

tel. (16) 621 05 05  
(16) 623 05 05  
(16) 621 33 81

www.taxi-jaroslaw.pl

- Ⓢ najtańsze przejazdy
- Ⓢ pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł
- Ⓢ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- Ⓢ zakupy na telefon

**RADIO TAXI „GALICJA” - rok założenia 1995**

**(16) 196-21** lub **800 111 111**  
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych

Infolinia - bezpłatne zamawianie

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

**CAŁĄ DOBĘ** (16) 670-79-70

**OGŁOSZENIA w Życiu**  
Podkarpackim

**ŻYCIĘ**

**TAXI MINI-ceny**  
ul. Kraszewskiego  
Tel. (16) 6707-808

Oferujemy:  
• bezpłatny dojazd w granicach miasta  
• możliwość negocjacji cen  
• drobne zakupy z dostawą

**RABAT NA TELEFON**

**RADIO TAXI >> EXPRESS <<** (16) 196-66

www.przemysl.taxi.400.pl  
e-mail: przemysltaxi@400.pl

POSTOJE: Glazera, Opalińskiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Borelowskiego

**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK w sieciach:**

**800 400 400**

era Plus & tp orange

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- rabaty dla stałych klientów
- zakupy z dostawą do domu
- dowóz dzieci do szkoły
- śluby, chrzciny
- nietypowe zlecenia

**RADIO TAXI „MAXI”**  
czynne całą dobę  
(16) 196-24 lub  
(16) 678-33-00

Postój - ul. Wałowa  
najtańsze w Przemyślu













dziewczyna Życia Sylwia



Ewa KŁAK-ZARZECKA

HUMOR

Wpada szef do serwerowni:  
– Dlaczego sieć nie działa!!!  
– Bo serwer się za-bendował.  
– A może by tak po polsku!  
– Jasne... – wystąpił błąd w jądrze kernela...

Na przyjęciu gościę spierają się, kto jest bardziej godny zaufania – kobiety czy mężczyźni.  
– Żadna kobieta nie potrafi dochować tajemnicy – mówi pogardliwie facet.  
– Nie wydaje mi się – odpowiada kobieta. Trzymam w tajemnicy mój wiek odkąd skończyłam 21 lat.  
– Któregoś dnia pani się wyda – upiera się facet.  
– Nie sądzę – odpowiada pani.  
– Kiedy kobieta trzyma coś w sekrecie przez 27 lat, może zatrzymać to na wieki.

Wściekła żona wita w drzwiach pijanego męża:  
– Chyba masz dobry powód, by wrócić w takim stanie o szóstej rano?!  
– Tak! Śniadanie, ma się rozumieć...

Dwóch facetów wchodzi do bloku. Jeden mówi do drugiego:  
– Idź i sprawdź, ile nam zostało. Ten poszedł, po chwili wraca i mówi:  
– Mam dobrą i złą nowinę, od której zacząć?  
– Od dobrej.  
– Zostały nam dwa piętra!  
– A zła?  
– To nie ten blok!

Dwóch facetów wpada na siebie w centrum handlowym:  
– Och, przepraszam pana!  
– Nie, nie, to ja przepraszam. Zagapiłem się, bo wie pan, szukam gdzieś tu mojej żony...  
– Ach tak? Ja też szukam swojej żony. A jak pańska żona wygląda?  
– Wysoka, włosy płomienny kasztan, ścięte na okrągło z końcówkami podwinętymi do twarzy. Doskonałe nogi, jędrne pośladki, duży biust. Była w spódniczce mini i bluzeczce z pięknym dekoltem. A pańska?  
– Nieważne! Szukajmy pańskiej!

## PLOTKI

## Dumny rudzielec

Rupert Grint, znany jako twórca roli przyjaciela Harry'ego Pottera Rona Weasleya jest dumny ze swojej rudej czupryny. W swojej karierze Rupert Michael Grint nie ma na koncie wielu produkcji, a przed pojawieniem się w roli Rona Weasleya w *Harrym Potterze i kamieniu filozoficznym* grał tylko w szkolnych przedstawieniach, mimo to dał się poznać na dużym ekranie jako doskonały aktor. Rupert Grint przyznaje, że fani rozpoznają go właśnie

po charakterystycznym kolorze włosów, więc nigdy nie zdecydowałby się na przefarbowanie, ponieważ poczułby się jak zdrajca.

– Czy jestem często rozpoznawany? Owszem, to dosyć kłopotliwe. Myślę, że chodzi o moje włosy. Oczywiście mogę normalnie wychodzić z domu, ale ciągle ktoś mnie rozpoznaje. Zawsze byłem dumnym rudzielcem, więc nie mógłbym zmienić koloru włosów, bo w ten sposób zdradziłbym innych rudych – mówi 21-letni aktor.

## KASIA KOWALSKA

**KONCERT LUBACZÓW 19 CZERWCA (SOBOTA) 2010**  
18 00 21 00 stadion miejski

18 00 występy zespołów MDK  
Koncert zespołu BLACK CHASM - zdobywcy Grand Prix XXV „Roztocze Rock Festival 2009”  
Bilety do nabycia w Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie  
cena: 15 zł dzieci do lat 7 wstęp wolny!!!  
23 00 Zabawa taneczna „pod gwiazdami” - zespół VA BANK  
Organizator: MIEJSKI DOM KULTURY, URZĄD MIEJSKI w LUBACZOWIE

LOKTRAS  
UNIVERS

## HOROSKOP



**BLIŹNIĘTA** (22.05 – 21.06) W tym tygodniu będziesz bardzo wyrozumiały i serdeczny dla współpracowników. Trudne sprawy załatwiają dyplomacją. To dobry okres, by poprawić sytuację finansową.



**RAK** (22.06 – 22.07) Warto przedstawiać współpracownikom pomysły i otwarcie mówić o swoich zamierzeniach. Masz teraz szansę spotkać kogoś, kto okaże się pomocny w Twojej karierze.



**LEW** (23.07 – 22.08) W tym tygodniu będziesz w doskonałym nastroju. Nie zwracaj uwagi na narzekania partnera i energicznie realizuj swoje pomysły. Okaż więcej zdecydowania w działaniu.



**PANNA** (23.08 – 22.09) Czyjaś decyzja lub opinia sprawi, że nagle będziesz zmuszony zmienić zdanie w istotnej sprawie. Poczujesz się zaskoczony. Uważaj, by nie dać się przy tym oszukać.



**WAGA** (23.09 – 23.10) W tym tygodniu będziesz bardzo krytyczny w stosunku do swojego wyglądu. Zaczyniesz baczniej przyglądać się swojej diecie i trybowi życia. Postanowisz zmienić styl.



**SKORPION** (24.10 – 22.11) Czas wreszcie pomyśleć o sobie i swoich potrzebach. Postaraj się, żeby Twoje życie nabrało barw. Przestań narzekać i po prostu zrób coś zaskakującego, co poprawi Ci humor.



**STRZELEC** (23.11 – 21.12) Ważne wiadomości związane z karierą zaprzątną Twoją uwagę w najbliższych dniach. Być może pod ich wpływem trzeba będzie zmienić jakieś zawodowe decyzje.



**KOZIOROŻEC** (22.12 – 20.01) W tym tygodniu czeka Cię spotkanie, które pomoże Ci w trudnej sprawie. Twoje ambitne plany zaskoczą kogoś wpływowego. Będzie okazja do zaprezentowania swoich zdolności.



**WODNIK** (21.01 – 20.02) Bliscy oczekują, że bardzo poważnie podejdziesz do wszystkich ich problemów. Postaraj się nie popełnić znów starego błędu. Skup się teraz wyłącznie na problemach rodzinnych.



**RYBY** (21.02 – 20.03) W najbliższych dniach nabierzesz chęci do życia. Zapomnij o tym, co Ci się w życiu się nie do końca udało i nie martw się na zapas. Masz teraz spore szanse na wielkie zmiany.



**BARAN** (21.03 – 20.04) Będziesz teraz bardziej niż zwykle roztargniony. Uważaj, aby nie pomylić ważnej osoby z kimś, kogo możesz bezkarnie pouczać. Czeka Cię poważna rozmowa z rodziną.



**BYK** (21.04 – 21.05) Dobre rady bliskich mogą zacząć Cię teraz denerwować. Krewni poczują się urażeni brakiem uznania dla ich nowatorskich pomysłów. Będziesz jednak bezkompromisowy.

imieniny

16 czerwca, środa

– Aliny, Justyny

17 czerwca,

czwartek

– Laury, Adolfa

18 czerwca, piątek

– Elżbiety, Marka

19 czerwca, sobota

– Gerwazego,

Protazego

20 czerwca,

niedziela

– Bogny,

Florentyny

21 czerwca,

poniedziałek

– Alicji, Marty

22 czerwca,

wtorek

– Pauliny, Flawiusza



STACJA PALIW

ul. Lwowska 9

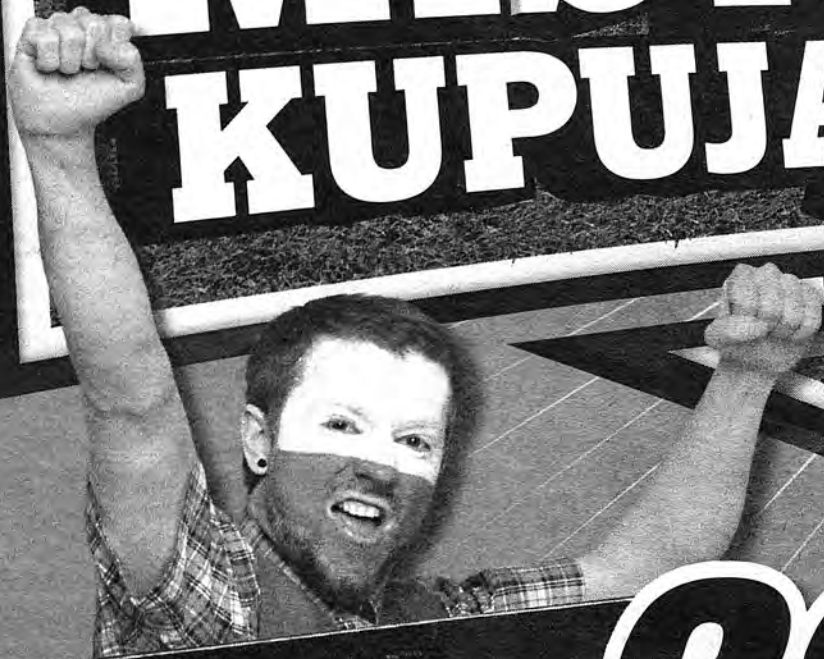
Promocja na oleje silnikowe



Mobil	5W/50 4 l	– 149 zł
Mobil	15W/40 4 l	– 65 zł
Elf Turbo Diesel	15W/40 5 l	– 79 zł
Płyn Borygo Nowy	5 l	– 33 zł
Woski koloryzujące	0,5 l	– 9,90 zł

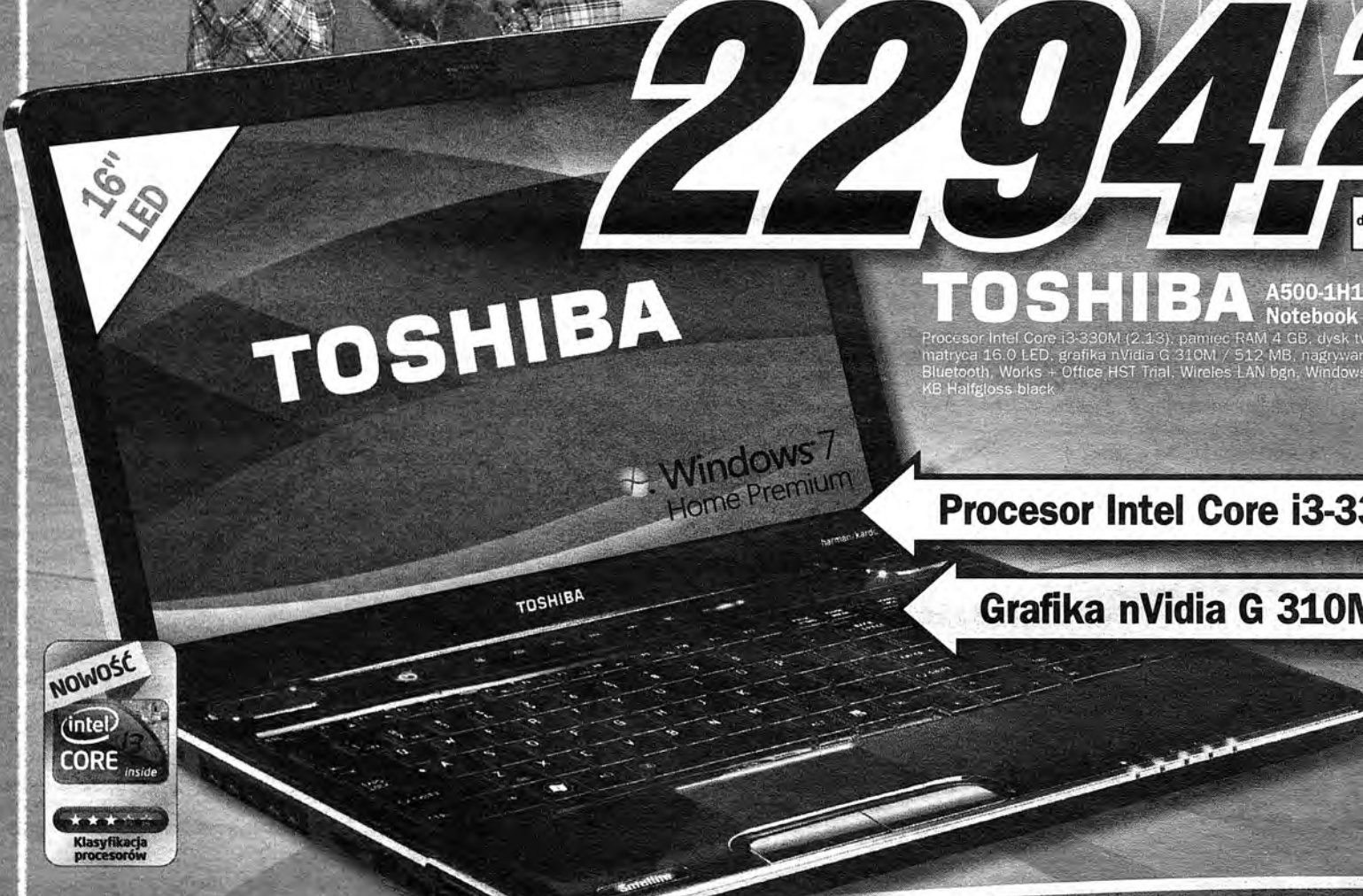
ZAPRASZAMY

# MISTRZOWIE KUPUJĄ BEZ VAT-U!



# 2294,26

cena dotychczasowa  
2799,-  
**504,74  
TANIEJ**



**TOSHIBA A500-1H1**  
Notebook

Procesor Intel Core i3-330M (2.13), pamięć RAM 4 GB, dysk twardy 320 GB (320 GB-5400), matryca 16.0 LED, grafika nVidia G 310M / 512 MB, nagrywarka DVD SuperMulti, Webcam HD, Bluetooth, Works + Office HST Trial, Wireless LAN bgn, Windows 7 Premium-64, Precious black, KB Halfgloss black

**Procesor Intel Core i3-330M (2.13)**

**Grafika nVidia G 310M / 512 MB**



## WSZYSTKIE NOTEBOOKI I PRALKI TANIEJ O WARTOŚĆ PODATKU VAT. AKCJA TRWA OD 19.06.2010 DO 21.06.2010

Akcja trwa w godzinach otwarcia sklepu od 19.06 do 21.06.2010 r. do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 k.c.



**PRZEMYSŁ** **BLUE PARK**  
Wyszedł do szczęścia Twój dom

Centrum Handlowe Blue Park  
ul. Lwowska 17a

Telefon: 0048 16 672-81-00  
Faks: 0048 16 672-81-09  
e-mail: przemysl@mediamarkt.pl

**Godziny otwarcia:**

**Poniedziałek - Sobota:**

od 9.00 do 21.00

**Niedziela:**

od 10.00 do 20.00

[www.mediamarkt.pl](http://www.mediamarkt.pl)



**Bank BPH**  
grupa GE Capital